Nr. 294 Czwartek 27 Grudnia 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16** zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8** zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4** zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1** zł. **35** ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł, półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Upraszamy o wczesne nadsyłanie prenumeraty, by szan. prenumeratorowie nie doznali przerwy w przesyłce.

Obok krótkich nowel, szkiców, listów z podróży itp. prac wyłącznie oryginalnych, jakie zamieszczać będziemy w fejletonie *Gazety Lwowskiej* w roku przyszłym, rozpoczniemy już w styczniu 1884 druk obszerniejszej powieści p. t. *Krok dalej*, pióra znanego zaszczytnie w literaturze naszej pisarza, Edwarda Lubowskiego.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem podpułkownikowi pułku piechoty hr. Crenneville nr. 75, Augustowi Frendl, jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy, nadać najmiłościwiej szlachectwo z przydomkiem „Drinafels", stosownie do statutów orderu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem nadradcy finansowemu i dyrektorowi głównego urzędu cłowego w Wiedniu, Janowi Stark, nadać najmiłościwiej szlachectwo, jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy, stosownie do statutów orderu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej Najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem sekretarza ministeryalnego w ministerstwie spraw wewnętrznych, Wilhelma Redera, wynieść do stanu szlacheckiego, z godnością „Edler" i przydomkiem „Redenau".

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 20 grudnia b. r. pensyonowanemu radcy krajowemu, Franciszkowi Mayerowi w Bernie, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 18 grudnia b. r. najmiłościwiej zezwolić, ażeby odtąd ci członkowie komisyi nieustającej dla wartości handlowych, którzy, w myśl §. 4 Najwyżej zatwierdzonego statutu tej komisyi, z kół zawodowych zamianowani zostaną, w ciągu urzędowania swego używali tytułu „c. k. radców handlowych".

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 22 grudnia b. r. radcy rządowemu, Rudolfowi hr. Chorinskyemu w Lublanie, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość, na najuniżeńszy wniosek prezydenta najwyższego wspólnego trybunału rachunkowego, raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej sekretarzowi tej Izby, Ludwikowi Seiler, tytuł i charakter radcy sekcyjnego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 grudnia b. r. dyrektorowi urzędów pomocniczych przy lwowskim wyższym sądzie krajowym, Jakóbowi Odrowąż-Małui, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i skutecznej służby, nadać najmiłościwiej tytuł radcy cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 grudnia

Według najnowszego komunikatu organu księcia kanclerza, cesarzewicz niemiecki wyniósł z pobytu swego w Rzymie jak najlepsze wrażenie, przekonał się bowiem, że tak w Kwirynale, jak i w Watykanie zdają sobie dokładnie sprawę z obecnej sytuacyi politycznej. Większa część dzienników niemieckich przyznaje jednozgodnie, że wizyta księcia Fryderyka Wilhelma u Papieża nie pozostanie bez wpływu na złagodzenie zachodzącego pomiędzy Berlinem a Watykanem zatargu. Wpływ ten objawi się niezawodnie w najbliższej przyszłości. Berlińska *Germania*, której informacye okazały się w ostatnich czasach bardzo trafnemi, dowiaduje się, że z powodu wizyty cesarzewicza w Watykanie, poseł Schlözer miał otrzymać od swojego rządu obszerne instrukcye, które również podnoszą znaczenie pobytu księcia w Rzymie dla kościelno-politycznej kwestyi i dają wyraźną posłowi wskazówkę, by zwrócił uwagę dyplomacyi papieskiej na tę okoliczność, że rząd w działaniu swojem oglądać się musi na postanowienia i uchwały sejmu. Z tego punktu instrukcyi wysnuwa *Germania* wniosek, że ciału prawodawczemu zostaną przedłożone w istocie pewne wnioski, zmierzające do usunięcia niektórych przynajmniej uciążliwszych przepisów ustawodawstwa majowego. W dalszym ciągu instrukcyi powiedziano, że rząd zamierza ułaskawić biskupa monasterskiego; w tych dyecezyach, które mają dotychczas swoich biskupów, znieść ustawę o zatrzymywaniu płac dla duchownych, a tylko w archidyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej i kolońskiej, i to do czasu uregulowania sprawy biskupów, zatrzymać dotychczasową ustawę; dalej jest mowa o sprawie kształcenia duchownych, a z całej instrukcyi wynikać ma jasno, że rząd w każdej chwili jest gotów ująć powyższe punkta w formę przedłożeń, i wnieść je następnie do Izby poselskiej.

Niemniej pomyślne doniesienie dla spraw katolickiego kościoła odbiera *Germania* z Petersburga. Korespondent jej zapewnia że mianowanie pana Butenjewa posłem rossyjskim i pełnomocnikiem przy Stolicy św. jest już rzeczą postanowioną i że ogłoszenie nominacyi w dzienniku urzędowym nastąpi najpóźniej w połowie stycznia. Korespondent donosi dalej, że gdy na naradzie ministeryalnej w Gatczynie, odbytej pod przewodnictwem cara, poruszono kwestyę stanowczego uregulowania stosunku rządu rossyjskiego do Stolicy św., car miał odezwać się w te słowa: „Jest mojem życzeniem, aby usuniętem zostało to wszystko, coby mogło dać choćby najlżejszy po-

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

XXX

Boże Narodzenie ze strony higienicznej, etnograficznej itd. — Teatr. — Walka artystek. — Tenorzysta Mario. — Poezya i prawda historyczna.

Miejmy nadzieję, że święta Bożego Narodzenia odbyły się ku zadowoleniu młodzieży i — kupców, jako stron najbardziej interesowanych. Zadowolonymi mogliby także być lekarze i aptekarze, gdyby wzgląd na dobro ludzkości nie przemagał u nich względu na dobro własne. Po każdej bowiem *wilii*, dyspepsye i inne cierpienia tego rodzaju, występują u nas endemicznie, zwłaszcza między płcią piękną. Każda typowa polska gospodyni, musi, czy tego potrzeba, czy nie potrzeba, poświęcić dzień lub dwa przed świętami trosce o pieczywo. Mistyczne operacye w tym celu trwają wprawdzie od rana do wieczora, ale punkt ich kulminacyjny przypada jakoś zawsze w nocy. Nie wiem, czy to jest jaki stary obyczaj pogański, czy rzecz przypadku -- wiem tylko, że gosposia w dzień wilii rano jest nadzwyczaj znużona i niewyspana. Następnie, po staropolsku, nie pości, ale *suszy* dzień cały, a wieczór, zjadłszy po kawałku jednej i drugiej ryby, tłustych „gołąbków" itp., z oburzeniem odpycha kieliszek wina, który jej przysuwa troskliwy małżonek. Nazajutrz następuje w domu wielki popyt na rumianek, miętę pieprzową itd., a w dzień św. Jana Ewangielisty mąż posyła lub sam biegnie po doktora. Znam domy, w których od 20 i 30 lat corocznie powtarza się ta historya bez najmniejszej odmiany: tak robiły matka i babka pani domu, i tak będą robiły jej córki

„Niemiecki post" natomiast z pewnością nie zaszkodzi nikomu; ma on już w przysłowiu złą reputacyę. Kolacya nawet u katolików germańskiego pochodzenia bywa mięsna, i z wyjątkiem nazwy *Christabend*, *Christbaum*, *Christkindel*, nic nie przypomina święta chrześciańskiego. Ucztuje się jak dawniej ucztowano na cześć *Jula* (słońca) a „Boże drzewko" i jego iluminacya są zabytkiem choin, któremi zdobiono mieszkanie w ten wieczór uroczysty i łuczywa, któremi świecono. U nas zwyczaj jadania, a tu i owdzie, objadania się, jest także pogańskim, pogańskiemi są także snopy zboża, ustawiane w kątach, i niektóre potrawy, wyłącznie w tym dniu przyrządzane, ale siano na pamiątkę żłobku betlejemskiego i łamanie się opłatkiem, to już czysto chrześciańskie dodatki. Najwięcej staroświecczyzny przechowało się ponoś w Anglii, gdzie wszystko przystrajane bywa ilwą (ostokrzewem, *le houx*, *die Stechpalme*, *holly*) i gdzie gałąź jemioły, od czasu Druidów zawieszana u sufitu, daje to *bene*, że wolno pocałować każdą osobę płci żeńskiej, która się pod nią znajdzie. Złośliwi twierdzą, że i młodsze i starsze panny ulegają w dzień wilii takiej jakiejś niewytłómaczonej konfuzyi, iż każda z kolei ni ztąd ni z owad znajduje się pod gałązką jemioły. Wspólny z nami mają Anglicy zwyczaj kolendowania pod oknami, i wzięli go ponoś od Keltów; kolędy (czy kolendy?) nazywają się *Carols*, a kolędnicy, *waits*. Wartoby zebrać i porównać melodye, dające się słyszeć przy tej sposobności — te, któreby się zgadzały z sobą, sięgają niezawodnie czasów pogańskich. Nasze jasełka natomiast przeistoczyły się na dalekim zachodzie w pantominy, grywane przez żywe osoby; na wsi, w domu, na kształt teatru amatorskiego; w mieście, w teatrze, i to zwykle z ogromnym przepychem. Londyńskie pisma ilustrowane będą temi dniami przepełnione ilustracyami takich widowisk, dawanych w różnych teatrach U nas, na szczęście, teatr w dzień wilii bywa zamknięty — jest to jeden z niewielu dni w roku, w którym ojciec rodziny spokojnie może oczekiwać wieczora.

Nikt się nie będzie napierał do teatru, nikt się nie przeziębi z powrotem, nikt przez tydzień później nie będzie fantazował o czemś najczęściej nie zasługującem na wzmiankę, o nikogo nie potrzeba drżeć, że zamiast kończyć szkoły wypłynie gdzieś naraz w Kutach albo w Nowym targu jako prowincyonalny Otello lub powiatowy Narcyz Rameau — dziewczęta zaś nie będą sobie wyobrażały, że ruchy artystki w roli operetkowej są szczytem wdzięku niewieściego. Chciałbym z tego powodu, ażeby wilja trwała przez większą cześć roku.

Tymczasem, czy człowiek chce, czy nie chce, sprawy teatralne prześladują go na każdym kroku, jeżeli się nie wstrzyma zupełnie od czytania dzienników. Artystki nie tylko grają, robią majątki, bankrutują, łamią kontrakty, jeżdżą balonami, dają sobie kraść brylanty, wychodzą za mąż i rozwodzą się — ale pisują nadto różne rzeczy, a między innemi paszkwile, i wojują później szpicrutami i sztyletami. A o tem wszystkiem, coby *mutatis mutandis* można widzieć przedstawionem bardzo żywo — np. na placu Krakowskim, przedpołudniem, ajencye telegraficzne nie zaniedbują donosić dziennikom bardzo szczegółowo. Ostatni przed świętami numer *Daily Telegraph* zawiera telegrafowany mu w całej rozciągłości list p. Maryi Colombier do *Figara*, w którym pani ta przeczy, jakoby jej książka p. t. „Sara Barnum" była paszkwilemi na Sarę Bernhardt, przeczy, jakoby nawet widziała jaki szpicrut w ręku tej ostatniej lub jej syna, i potwierdza tylko, że p. Richepin następował na nią z sztyletem, którego mu atoli kotara w drzwiach użyć nie pozwoliła. Jednem słowem, jejmoście te robią co mogą, ażeby bez wielkiego talentu i wielkiej zasługi zostać nieśmiertelnemi, a przynajmniej za życia sprawić jak największą wrzawę — dziennikarze zaś dopomagają im w tem z całej siły. Co komu do tego, że p. Bernhardt jadła w wagonie kiełbasę z czosnkiem, a w *foyer* udawała wegetarjankę, żyjącą wyłącznie „mleczem kwiecia?" Albo czy to nie wszystko jedno, gdy pani Sara z panią Maryą, albo gdy p. Marcinowa z panią Jakubową, po zerwaniu stosunków dyplomatycznych, przystąpią do wymiany argumentów, podpadających u nas pod §. 496 ustawy karnej? Ale świat kiedyś oduczy się zajmować takiemi sprawami.

Inne zupełnie wrażenie, chociaż to także sprawa teatralna, robi ogólne współczucie jakie wywołała śmierć słynnego tenorzysty Mario. Miał on 73 lat wieku, ale żyją jeszcze ludzie, którzy go pamiętają śpiewającego wraz z Lablachem i Julią Grisi, lat temu czterdzieści. Był on niegdyś oficerem w wojsku sardyńskiem i dezertował — w ciągu swojej artystycznej karyery zarobił 12 milionów franków, nie umarł wprawdzie wnędzy, ale nie zostawił dzieciom majątku. Nazywał się właściwie Giuseppe, marcheze di Candia, i po kądzieli był w prostej linii potomkiem Lukrecyi Borgia. Spiewał więc na nutę Belliniego paszkwile na własną pra-

wód do nieporozumień pomiędzy nami a Watykanem. Przez mianowanie posła przy papieskim dworze chcę wzmocnić osiągnięte dobre porozumienie z Kuryą i zapewnić stały pokój". Korespondent daje w końcu do zrozumienia, że wypadek, któremu uległ car niedawno, i z powodu którego będzie zmuszony przez czas dłuższy pozostawać pod opieką lekarską, nie może oddziałać wcale na przewleczenie ostatecznego załatwienia sprawy nominacyi posła przy Watykanie, ani też na powstrzymanie projektowanych zarządzeń, zmierzających do nadania stosunkom pomiędzy Petersburgiem i Stolicą św. trwałych i należycie określonych podstaw. — Niedaleka przyszłość pokaże o ile te doniesienia opierają się na prawdzie.

Sprawy krajowe.

(*Szkoła rolnicza w Gródku*).

Był pewien czas, mniej więcej przed dwudziestu laty, że zwrócono u nas szczególniejszą uwagę na podniesienie uprawy lnu i przedsięwzięto dosyć energiczne w tym kierunku starania, rokując stworzyć nowe, obfite z tej gałęzi gospodarstwa źródło dochodu krajowi. Powtarzający się podówczas przez lat kilka nieurodzaj i inne niepowodzenia stały się przyczyną znacznego ubytku w dochodach z roli, które mniemano powetować rozszerzeniem uprawy lnu, do czego kraj nasz, a zwłaszcza niektóre okolice, ze względu na swe położenie i właściwości gleby szczególniej się nadają. Czynione w pobliżu Lwowa próby, powiodły się początkowo nadzwyczaj pomyślnie i zachęciły do rozleglejszych w tym kierunku usiłowań. Przykład bywa pokusą. Tak też stało się i w tym razie. Komu rola nie urodziła, kto nie miał zboża na sprzedaż, był pewien, że za lat parę na lnie zrobi majątek. Nadzieje te tem silniej się ugruntowały i rozpowszechniły, gdy Towarzystwo gospodarskie przyłożyło ręki i zajęło się tym przedmiotem. — Sprowadzenie instruktora, mającego uprawą i wyprawą lnu w kraju umiejętnie pokierować, założenie szkoły osobnej ku temu, pierwotnie w Grzędzie, a następnie przeniesienie jej do Gródka i rozszerzenie na większy rozmiar, za pomocą wyjednanej na ten cel u wys. rządu stałej subwencyi państwowej, są to chwalebne wyniki pieczołowitości Towarzystwa gospodarskiego o podniesienie tej gałęzi gospodarstwa, tyle obiecującej; która jednak, jak obecnie widzimy, nie ziściła rokowanych nadziei. Nie będziemy tu rozbierali przyczyn, dla których uprawa lnu, pomimo tych starań i pomimo sprzyjających nawet miejscowych okoliczności, nie podniosła się w Galicyi i nie rozpowszechniła w tym naprzykład stopniu jak uprawa chmielu ostatniemi czasy, postępująca u nas z zadziwiającą szybkością i powodzeniem. Winny temu po części stosunki nasze gospodarskie, po części konstelacye przemysłowe i cywilizacyjne w ogóle. Bawełna amerykańska wypiera coraz bardziej domorosły nasz len i konopie, nie będące w stanie dotrwać jej spółzawodnictwa. Angielski shirting zapanował nad światem, wciskając się coraz bardziej, tak dobrze w mieście, jak na wsi, w powszednie użycie, aby zastąpić miejsce płótna. Okoliczność ta nie może, jak się samo przez się rozumie, zwiększać popytu za wyrobami lnianemi, i być bodźcem do coraz szerszej uprawy lnu.

Bądź co bądź, to pewna, że zakład uprawy i wyprawy lnu w Gródku, istniejący od lat przeszło dziesięciu, nie przyczynił się do podniesienia uprawy lnu w Galicyi. Znać nie uczuto w kraju potrzeby takiego zakładu, skoro, jak się okazało, coraz mniej uczniów doń się zgłaszało, a ci co się zgłosili, nie byli to ludzie, chcący rzetelnie korzystać z nauki w obranym kierunku z zamiłowaniem przedmiotu, lecz po większej części zbieranina niedorostków, których rodzice, nie mając z nimi co począć, po odbytej nieudałej próbie rozmaitych innych zawodów i szkół, umieszczali w końcu w szkole Grodeckiej, głównie dla przeżywienia ich tamże przez lat parę kosztem stypendyów zakładowych. Wszelkie starania ze strony komitetu Towarzystwa gospodarskiego o podniesienie zakładu, rozbijały się głównie o ten ogólny brak chęci kształcenia się w tej gałęzi gospodarstwa, o brak pojmujących należycie doniosłość przedmiotu i zamiłowanych w nim uczniów, a ci, którzy się zgłaszali, zamiast korzystać chętnie i gorliwie z nauki i praktyki w zakładzie, posuwali niesforność, lenistwo i lekceważenie zadania swego do tego nieraz stopnia, że nie pozostawało innej rady, jak wykluczenie z zakładu, przez co się poczet uczniów jeszcze bardziej zmniejszał.

Zakład Grodecki chybił więc celu, nie doprowadziwszy do podniesienia uprawy lnu w kraju. O wiele skuteczniejszem okazało się sprowadzanie co roku przez komitet Towarzystwa gospodarskiego nasienia oryginalnego lnu Rygskiego i Pernawskiego i rozdawanie takiego po cenach zniżonych zgłaszającym się o to gospodarzom wiejskim. Opust pokryty z funduszów subwencyjnych, ułatwia plantatorom nabycie dobrego nasienia, a ta pewność, że nasienie sprowadzone za pośrednictwem i rękojmią Towarzystwa gospodarskiego, jest istotnie dobrem i nie zmarnuje całorocznej pracy i nadziei rolnika, jest silną pobudką do szerzenia uprawy lnu, jak skoro widzimy że są okolice, jak naprzykład w powiecie Gorlickim, sprowadzające za pośrednictwem naszego komitetu po kilkadziesiąt beczek rokrocznie oryginalnego nasienia lnu.

Że Gródecki zakład uprawy i wyprawy lnu nie przyniósł spodziewanych owoców, przyczyniło się do tego zapewne po części położenie zakładu w Gródku, nieodpowiednie warunkom niezbędnym do pomyślnego rozwoju tego rodzaju. Nie wchodząc w szczegóły na poparcie powyższego twierdzenia, dość będzie powiedzieć, że należące do zakładu pole doświadczalne, nabyte wraz z całą realnością od gminy tamtejszej, ciągnie się długiem a wąskiem pasmem pomiędzy polami włościańskiemi, tak że ani doń przystępu, ani należytego zeń użytku mieć nie można.

Wszystkie te okoliczności, sprawdzone wieloletniem doświadczeniem, skłoniły komitet Towarzystwa gospodarskiego do przeobrażenia zakładu Gródeckiego na niższą szkołę rolniczą, przez stosowne rozszerzenie i uzupełnienie programu nauk w ten sposób, ażeby obok uprawy i wyprawy lnu, uczono tam także elementarnych zasad praktyki gospodarskiej, w ogóle zastosowanej do potrzeb gospodarstwa włościańskiego u nas. Spodziewano się tym sposobem rozszerzyć pożyteczność szkoły, odpowiadając częściowo jednej z najpilniejszych potrzeb kraju, a tem samem podnieść jej znaczenie i wziętość, i liczbę uczniów pomnożyć. Zreorganizowana z nowym rozszerzonym programem szkoła rolnicza Gródecka, miała mieć zadanie, przysposabiania młodzieży włościańskiej na dobrych samoistnych gospodarzy, a mogła też służyć poniekąd jako przygotowawcza do dublańskiej szkoły parobków.

Odkąd jednak Sejm postanowił utworzyć pewną liczbę niższych szkół rolniczych i polecił zająć się tem Wydziałowi krajowemu, skutkiem czego wkrótce już dwie takie szkoły na początek, mianowicie w Horodence i Jagielnicy otwarte zostaną pod zwierzchniczym Wydziału krajowego nadzorem, a niebawem i więcej tychże w rozmaitych okolicach, na całej przestrzeni kraju założonych być ma, upadła wszelka potrzeba przedłużania istnienia pod niefortunnemi warunkami położonej szkoły Gródeckiej, tem bardziej, że komitet Towarzystwa gospodarskiego z natury rzeczy, mając wiele różnorodnych do spełnienia zadań gospodarskich, nie może bez zbyt wielkiej uciążliwości i uszczerbku czynności w innych kierunkach, brać na siebie zobowiązań i zadań Rady szkolnej nadzorczej nad szkołą, oddaloną o mil kilka od siedziby komitetu, co samo już przez się utrudnia nadzór do wysokiego stopnia, a nawet czyni go wręcz prawie niemożebnym. Z tego wychodząc stanowiska, nauczony doświadczeniem, postanowił komitet Towarzystwa gospodarskiego jeszcze z wiosną roku bieżącego zwinąć z końcem maja 1884, to jest po ukończeniu całorocznego kursu i po popisie rocznym, szkołę Gródecką, a cały fundusz, pozostający po niej, ze sprzedaży realności, inwentarza żywego gospodarskiego i ruchomości szkolnych, oddać Wydziałowi krajowemu, celem użycia na założenie innej podobnego rodzaju szkoły rolniczej. Byłoby to więc, właściwie mówiąc, przeniesienie tylko, a nie zwinięcie szkoły Gródeckiej. Zawiadomione o tem postanowieniu komitetu Towarzystwa gospodarskiego wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa, mające tu głos stanowczy, z powodu że majątek szkoły Gródeckiej pochodzi w głównej części z udzielanych na ten cel przez dłuższy lat szereg subwencyj państwowych, zgodziło się z tem postanowieniem komitetu i poleciło mu przeprowadzenie w tym względzie rokowań z Wydziałem krajowym. Rokowania te toczą się właśnie obecnie pomiędzy referentem Wydziału krajowego a komisyą przez komitet wydelegowaną. O ile wiadomości nasze sięgają, chodzi głównie o to, gdzie ma być umieszczona ta na miejsce szkoły Gródeckiej nowo zorganizowana szkoła rolnicza ludowa. Komitet Towarzystwa gospodarskiego upiera się przy tem, aby nowa ta szkoła w znacznej części funduszem szkoły Gródeckiej utworzona, pomieszczona była w okręgu tutejszego Towarzystwa gospodarskiego, we wschodnich powiatach kraju, uwzględniając głównie tę okoliczność, iż to są fundusze pochodzące z subwencyi dla tej części kraju, to jest dla okręgu tutejszego Towarzystwa gospodarskiego przeznaczonej, jak niemniej i to, że tutaj właśnie, więcej jak gdzie indziej, gospodarstwo włościańskie, wymaga ulepszenia, do czego upowszechnienie pomiędzy ludnością wiejską zdrowych zasad gospodarskich, i praktyki rolniczej, a zatem jak największa liczba szkół takich byłaby pożądaną. Komitet Tow. gosp. podnosi przytem tę okoliczność, że dwie dotychczas postanowione szkoły w Horodence i Jagielnicy przynosząc pożyteczny owoc swej okolicy, nie zdołają jednak rozprzestrzenić swego wpływu na szeroki obszar całej tej części kraju, tem bardziej, że nauka w każdej takiej szkole, aby była pożyteczną, winna być ściśle zastosowaną do potrzeb, warunków i praktyki gospodarskiej tych okolic, gdzie się szkoła znajduje. Jeżeli więc okolice Horodenki i Jagielnicy będą miały swe szkoły stosunkom tamtejszym odpowiednie, to okolice naprzykład Sokala, Buska, Radziechowa, Tarnopola, posiadające wielce odmienne, różnorodne warunki gleby i roślinności, a tem samem gospodarstwa, wymagają na gwałt ludowych szkół rolniczych, a przeto, zdaniem komitetu Towarzystwa gospodarskiego, najsłuszniej byłoby użyć funduszów zwiniętej szkoły Gródeckiej w ich okręgu.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Podróż cesarzewicza niemieckiego.)

Pol Corr. pisze: W sprawie sygnalizowanej kilkakrotnie wizyty króla Humberta w Berlinie donoszą nam, że cesarzewicz niemiecki w czasie ostatniego pobytu w Rzymie zaprosił króla włoskiego wraz z małżonką w imieniu swojego ojca do odwiedzenia stolicy niemieckiej, a król przyrzekł, iż uczyni zadość zaproszeniu. Dotychczas nie da się jeszcze powiedzieć nic stanowczego o terminie, w którym spełnionem zostanie to przyrzeczenie; w włoskich kołach dworskich przypuszczają jednakże, iż nastąpi to prawdopodobnie na wiosnę roku przyszłego.

Korespondent rzymski wyżej przytoczonego dziennika pisze pod d. 21 b. m.: Cesarzewicz niemiecki przed swoim wyjazdem rozdał dekoracye różnym dostojnikom dworskim, pominął jednakże ministrów, widocznie w intencyi zadokumentowania w ten sposób ponownie, że wizyta jego nie ma nic wspólnego z polityką, i że przybył do Rzymu wyłącznie w zamiarze podziękowania królowi i narodowi za nadzwyczaj serdeczne i wyszczególniające przyjęcie w Genui. Również zaniechał cesarzewicz rozdania orderów pomiędzy osoby dworu papieskiego, chcąc dowieść tym sposobem, iż wizyta w Watykanie nie była odrębnym celem podróży, lecz nastąpiła tylko dlatego, iż cesarzewicz, znajdując się w Rzymie, chciał przy tej sposobności złożyć Głowie Kościoła katolickiego swoje uszanowanie. Chociaż myślą przewodnią podróży do Rzymu nie były bynajmniej motywa polityczne, nie da się zaprzeczyć, iż pobyt cesarzewicza w Kwirynale nie pozostanie bez następstw politycznych. Jeśli dotychczas lud włoski był nader serdecznie usposobiony dla Niemiec, to wrażenia z dni ostatnich wzmocniły i utrwaliły tak głęboko owe sympatye, że przyłączenie się Włoch do niemiecko-austryackiego przymierza stanie się odtąd niezawodnie drogoskazem dla wszystkich polityków. Nie ulega też wątpliwości, że liczba przeciwników takiego przyłączenia zredukuje się odtąd do nic nieznaczącej cyfry.

(Francya po wzięciu Sontayu)

Z głosów opinii publicznej we Francyi widać, jaka nagła zmiana zaszła w usposobieniu ogółu po sprawdzeniu wiadomości o zwycięztwie wojsk francuskich nad Sontayem. Przed kilku dniami upatrywano tylko groźne niebezpieczeństwa w Tonkinie, mówiono o olbrzymiej armii chińskiej, a wysyłkę zbrojnych posiłków poczytywano za hasło długich i krwawych zatargów; dziś, po jednem zwycięztwie, rozwiane zostały wszelkie obawy, nikt nie przypuszcza nawet, że losy walki orężnej są zmienne, że ciż sami którzy powątpiewali niedawno, mają obowiązek liczyć się przynajmniej z następstwami. Usposobienie to scharakteryzować zatem można jako przerzucenie się z jednej ostateczności w drugą. Że tak je pojmują i bliżej na to patrzący cudzoziemcy w Paryżu, stwierdza korespondent paryski *Köln. Ztg.* który pisze: „Jeden z dyplomatów państw obcych, postawił w tych dniach pytanie: Czy Francuzi po wzięciu Sontayu, zadowoleni powodzeniem i utrzymaniem honoru wojskowego, rozpoczną na seryo rokowania czyli też świetne to zwycięztwo, odniesione w warunkach sprzyjających, wywoła podniesienie ducha wojskowego i wprawi Francuzów w stan gorączkowy? Zdaje się, dodaje korespondent, że prędzej nastąpi ta druga ewentualność, a przypuszczenie to usprawiedliwia ton wszystkich niemal dzienników. Nawet dzienniki, które nie znajdowały dotychczas dość słów nagany dla wyprawy do Tonkinu, upojone są zwycięztwem. Do opozycyjnych należał i dziennik *France*, który jednak dziś pisze: „Możemy nakoniec dać spokój wszelkiej krytyce. Wczoraj jeszcze wymagał patryotyzm, ażebyśmy odsłaniali bezwzględnie błędy współczesne i niebezpieczeństwa przyszłości, dziś możemy się cieszyć chwilą bieżącą i oddać się z dumą usprawiedliwionym nadziejom na przyszłość. Zapomnijmy, choćby tylko na chwilę o naszych domowych swarach, o naszych zatargach frakcyjnych. Wieści z Tonkinu o chwalebnych zwycięztwach powinny stłumić w naszych sercach wszelkie inne uczucia, z wyjątkiem uczucia wdzięczności i uwielbienia dla naszej armii narodowej. To jedyna odpowiedź, jaką dać możemy zaślepionym oszczercom i ich potwarzom. Dziś nie ma ani rządu, ani opozycyi, gdyż wszyscy myślimy tylko o Francyi Krew jej żołnierzy popłynęła, sztandar jej powiewa z murów Sontayu, broń jej odnalazła drogę do zwycięztwa. Jest to po naszych klęskach pierwszy promień chwały, przepowiednia, że szczęście wróci".

Wszystko to całkiem naturalne, lecz rozważniejsi obawiają się, ażeby nagle obudzony zapał nie sprowadził smutnych następstw. Opozycya skrajna w Paryżu zgadza się na to, że honor Francyi został świetnie ocalony, ale dodaje zarazem, że teraz równie pora do honorowego odwrotu. Rząd oświadczył już, że odwrót jest niemożliwy bez zajęcia także Bakninhu i zachodzi jedynie wątpliwość, czy Chińczycy po pierwszej klęsce ustąpią drugą pozycyę bez walki, czy też trzeba ją będzie zdobywać. Jakkolwiek bądź, w Paryżu może nie bez słuszności zwracają uwagę, że Chiny odwołaniem się do pośrednictwa Anglii zdradziły własną słabość. Silny przeciwnik znalazłby sam drogę wyjścia, a gdyby był tak silny, jak groził margrabia Tseng, to utorowałby sobie tę drogę przebojem.

(Anglia i Sudan)

Angielski organ ministeryalny *Daily News* pisze: „Najświeższe wypadki w Sudanie nie zmieniły bynajmniej zasadniczej polityki Anglii względem Egiptu. Rząd nie miał zamiaru zatrzymać tego kraju na zawsze lub przez czas dłuższy i obecnie także nie jest to jego zamiarem. Gdyby się nawet okazała potrzeba wysłania w naszym własnym lub w interesie Egiptu eskadry morza Śródziemnego do Aleksandryi, to nie znaczyłoby to wcale abyśmy mieli zamiar przyjmować odpowiedzialność i następstwa za błędną politykę lub nieszczęsną słabość kedywa wobec Sudanu. Sam fakt, że wojownik który był niegdyś w służbie angielskiej, a został wodzem nieszczęśliwej i z góry za straconą uznanej wyprawy, nie mógł bynajmniej wpłynąć na zmianę polityki angielskiej. O ile tylko wpływ rządu angielskiego może podziałać skutecznie, a że może nie wątpimy o tem, o tyle jesteśmy pewni, że nie będzie wolno wicekrólowi Egiptu podejmować usiłowań w celu odebrania Sudanu. Nieprawdopodobną jest także interwencya Turcyi, ażeby kedywowi a przeżeń Porcie przywracać powagę nad jedną z części terytoryum, którą Egipt utracił. W tej chwili byłoby rzeczą najniewłaściwszą, nastręczać Turcyi sposo-

---

babkę, którą, jak dowiedli historycy, Wiktor Hugo niezasłużenie spotwarzył w swoim dramacie, przerobionym później na libretto do włoskiej opery. Już to poeci dramatyczni, osobliwie francuzcy, obchodzą się z historyą, jak gdyby Klio nie była rodzoną siostrą Melpomeny. Jedne niewiasty, jak Łukrecyę Borgia albo Elżbietę Tudor, spotwarzają, inne znowu idealizują bez podstawy, na przykład albo Beatrycyę Cenci. Wszystkie nasze wyobrażenia o tej ostatniej są jednem pasmem bajek. Miała lat nie szesnaście, ale 22, gdy została ścięta za ojcobójstwo, i była już matką dziecka. Własnej matki natomiast nie znała, ojca zaś o tyle, że gdy się upił, rozbijał dzieci miotłą. Słynny obraz Guida Reni nie jest jej portretem, bo malarz ten wcale jej nie znał, a gdyby ją był znał, byłby jej nie malował, bo była potwornie brzydką A co z niej i z historyi jej zrobili Shelley i Słowacki w swoich tragedyach, albo Guerazzi w swojej powieści! Dopiero niedawno p. Bertolloti na podstawie niezbitych dokumentów oddał hołd prawdzie i pozbawił mniemaną bohaterkę jej aureoli.

Spostrzegam, że z żalu do kolegów, iż za wiele zajmują się teatrem, sam zacząłem dziś nie pisać niemal o niczem innem. Ażeby się wyłamać z tego błędu, nie pozostaje mi nic, jak chyba odłożyć na dziś pióro na bok, a na przyszły rok zająć się innym jakim tematem. Ale cóżem ja w gruncie temu winien, że mię ten teatr tak prześladuje?

JAN LAM.

bność, do objawienia w jakiejkolwiek praktycznej formie swoich pretensyj do zwierzchnictwa nad Egiptem. Jeżeli Egipt ma być kiedyś dobrze uorganizowanym i samodzielnym, to nie można dopuścić aby znajdował się przez czas dłuższy pod kontrolą Turcyi. Jedyną wielką korzyścią ostatniego wmięszania się Anglii w sprawy egipskie, jedyną powtarzamy korzyścią mimo licznych zarzutów, jest fakt, że zdołano uwolnić Egipt z pod wpływu tureckiego. Byłoby to zatem prawdziwem nieszczęściem, gdyby wypadki w Sudanie mogły dać pretekst do wskrzeszenia powagi ottomańskiej na terytoryum kedywa. Gdyby odżycie tej powagi, w razie powodzenia było możliwem to w istocie byłoby to restauracyą władzy sułtańskiej".

Stanowczy ton i ujemna ocena polityki kedywa przez organ ministeryalny angielski, zdają się potwierdzać wiadomości z Kairu, które dotychczas w formie pogłosek dochodziły o zamiarze usunięcia się kedywa od rządów. Ostatnie doniesienia z Kairu mówią również, że kedyw objawił stanowczo życzenie abdykacyi i że oświadczenie tej treści przesłał rządowi angielskiemu. Równocześnie donoszą z Londynu, iż rząd przesłał do Kairu swemu rezydentowi sir Ewelinowi Baring instrukcye, które wszelką myśl protektoratu nad Egiptem uważają za niemożliwą do przyjęcia, a określając stanowisko Anglii wobec wypadków w Londynie jako stanowczo neutralne, zalecają rządowi egipskiemu przyjąć takąż samą postawę. Pomimo to, przygotowania wojskowe, tak w Anglii, jak w Indyach nie ustają, ażeby w razie stanowczych a nieprzewidzianych wypadków, można było jak najspieszniej wysłać do Egiptu posiłki zbrojne.

KRONIKA

— **Mianowania w c. k. armii.** Major pułku pieszego nr. 58 Karol Pokorny mianowany komendantem batalionu strzeleckiego nr. 2.

Major Karol Nowotny, ze sztabu inżynieryi, dyrektor inżynieryi w Zadarze, przeniesiony do dyrekcyi inżynieryi i obwarowań w Przemyślu.

Dla kapitanów I klasy galicyjskich pułków pieszych: Franciszka Zoretica, Ottokara Rothe i Jana Gątkiewicza, oraz dla kapitana I klasy galic. pułku artyleryi pol. Karola Hampla, zastrzeżone zostały miejsca majorów w służbie lokalnej.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione gr. kat. probostwo w Tyliczu *regiae collationis* ks. Sofronowi Polańskiemu, proboszczowi w Czarnem.

— **Nowe czasopismo** dwutygodniowe z illustracyami, p. t. *Ognisko domowe*, zaczęło wychodzić w mieście naszem nakładem i pod redakcyą odpowiedzialną księgarza p. K. Łukaszewicza. Wydany właśnie numer okazowy, pod względem treści zarówno jak formy, przedstawia się wcale korzystnie.

— **Koncert towarzystwa muzycznego.** W najbliższą niedzielę, jak już donieśliśmy, odbędzie się w sali towarzystwa muzycznego (gmach teatralny), o godzinie pół do pierwszej w południe, pierwszy koncert pod przewodnictwem artystycznego dyrektora p. Mikulego. Program koncertu: 1. F. Chopin. Koncert (*e-moll*), pierwsza część, odegra panna Zellinger z towarzyszeniem orkiestry. 2. E. Grieg *Landkjending* odspiewa chór męzki z towarzyszeniem orkiestry. 3. L. van Beethoven. Symfonia „heroiczna". Członkom przysłuża wstęp wolny za okazaniem rocznego biletu, lub też odcięcie jednego kuponu z tegoż biletu; przysłuża im też prawo nabycia dwóch biletów po zniżonej cenie. Bilety są do nabycia w księgarni pp. Seyfarta i Czajkowskiego a w dzień koncertu przy kasie.

= **Znaczną kradzież** papierów wartościowych i gotówki popełniono w Sokalu. Według telegramu tamtejszego urzędu gminnego z dnia 24 b. m. skradziono mianowicie kupony: od renty srebrem l. 57.863, od listów zastawnych galic. banku hipotecznego po 1.000 zł. l. 7.841, 7.846 i 7.865, od listów zast. towarzystwa kredytowego ziemskiego po 1.000 zł. l. 2.944, 8.168, 8.189 i 8.702; dalej los z r. 1864 na 100 zł. l. 2.455, 15 asygnat Goldsterna a między temi dwie po 1.000 zł. i dwie po 500 zł., obligacye rossyjskie: 6 sztuk po 1.000 rubli, tudzież w gotówce 2.500 zł. i 400 rubli. — Według nowszej relacyi, skradziono także 15 asygnat kasowych zakładu rustykalnego po 50 zł., nr. 5.157, 5.158.

= **Skradziono:** w nocy na 26 b. m. pod l. 23 przy ulicy Janowskiej burą krowę, średnio rosłą, starą, wartości 40 zł., na szkodę p. Hi. H.; kramarzowi Mendlowi Haberowi z Bóbrki, dnia 26 b. m. wieczorem, z wozu za Sichowską rogatką, sztukę tyfolu i 1½ sztuczki nankinu wartości 83 zł.

* **Zapiski policyjne.** Pani J. D. zgubiła bransoletę z srebrnych 10 centówek węgierskich z r. 1848 i 1849 z półcwancygierem z Matką Boską jako wisiorkiem. — Pan Antoni Michałowicz, pod l. 3 przy ulicy Balonowej, przytrzymuje zbłąkane prosię, a p. Joel Bienenfeld, l. 46 ulica Janowska, zbłąkane ośmiomiesięczne kare źrebię.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Pradze zasłużony na polu telegrafii uczony i b. dyrektor naczelny c. k. telegrafów dr. Wilhelm Gintl, członek wiedeńskiej akademii umiejętności, w 80 roku życia; w Scheden, w Kurlandyi, rossyjski generał kawaleryi br. Jerzy Sass, jeden z najstarszych oficerów rossyjskich.

— **Królowa Wiktorya,** według dzienników angielskich, wybiera się w lutym na kilkotygodniowy pobyt do Włoch.

— **Córka Garibaldiego,** Clelia, wyszła w tych dniach za p. Graziadei, profesora literatury w Rzymie.

— **W kołach arystokratycznych** stolicy węgierskiej przykrą sensacyę sprawiło samobójstwo dwudziestoletniego barona Majthenyi-Paczolay. przybranego syna barona Władysława Majthenyiego, który dnia 24 b. m. zastrzelił się w mieszkaniu swojem w Peszcie. Zdaje się, że długi popchnęły młodzieńca tego do rozpaczy.

— **W setnym szesnastym roku** życia zmarła w tych dniach w Zamościu niejaka Anna Robikorska.

— **Nowe wykopaliska w Pompei.** Według dzienników neapolitańskich, po dłuższej przerwie wykopano znowu w Pompei dom z kompletnem urządzeniem wewnętrznem, mianowicie z wybornie zachowaną jadalnią. Ściany tejże ozdobione są pięknemi freskami, z których jedna szczególniej budzi podziw znawców, a przedstawia narcyz, odbijający się w wodzie i otoczony nimfami.

— **Poczty gołębie** z zarządzenia ministeryum wojny urządzone będą w Krakowie i Ołomuńcu. Kierownictwo ich powierzone będzie pensyonowanym c. k. oficerom za odpowiednią remuneracyą roczną.

Na wyspie Islandyi, w okolicy wulkanu Hekli, dnia 25 listopada po południu czuć się dało gwałtowne trzęsienie ziemi.

— **Katastrofa w Konstantynopolu.** W uzupełnieniu naszego telegramu poniedziałkowego donoszą późniejsze depesze z Konstantynopola, że w pożarze szkoły na przedmieściu Galata szesnaścioro dzieci utraciło życie. — Ostatnia depesza donosi, że w płomieniach zginęło dziewiętnaścioro dzieci i jedna z nauczycielek. Do szkoły, która była widownią katastrofy, uczęszczały dzieci rodzin izraelickich.

— **Pioruny wśród śnieżnicy.** W Salcburgu d. 20 b. m., o godzinie 6 rano, wśród straszliwej zawieruchy śnieżnej, która usłała metrowej grubości warstwę śniegu na ziemi, odezwały się nagle donośne grzmoty i trzy pioruny, w krótkich przerwach uderzyły w ziemię. Jednocześnie uciszyło się w powietrzu i zamieć śnieżna całkiem ustała. Jeden z piorunów uderzył w dzwonnicę kościoła *Maxglaner Kirche* nie wzniecił jednak pożaru, a podobno tylko uszkodził organy. W całem Salcburskiem z powodu niezmiernych zasp śnieżnych przerwane były chwilowo komunikacye.

— **Dla smakoszów** ważną wiadomość podają dzienniki francuskie. W Perigord, ojczyźnie trufli francuskich, zbiór tych ostatnich w tym roku przewyższył wszelkie oczekiwania Skutkiem zwiększającej się nieustannie konsumcyi, uprawa trufli w Perigord przybrała w ostatnich latach olbrzymie rozmiary, a wielu włościan tamtejszych dorobiło się już bardzo znacznych majątków na tym wysokocenionym przysmaku.

— **Pożar** d. 20 b. m. rano, zniszczył lewe skrzydło willi Necker w Tryeście, w której ma siedzibę zarząd c. k. marynarki: Spaliły się mianowicie biura admirała Wipplingera. Archiwum jednak ocalono. — W Leamington, w Anglii, tegoż dnia spłonął kościół katolicki. Stratę oceniają na 200.000 złr.

— **Slad katastrofy.** U wybrzeży Grundsundu pod Gothenburgiem wyłowiono niedawno z morza pudełko drewniane, na którego wieczku znajdował się napis następujący: „Ja, John Wood, jestem biednym, rozpaczającym rozbitkiem. Miejcie litość i ocalcie mnie. Nasz okręt *Evening Star*, dnia 18 sierpnia wypłynął z Newcastle i przybył do przylądka Hortas, w którego pobliżu rozbił się o skałę podwodną. Przywiązałem się silnie do sterczącego nad wodą masztu. Kapitan i wszyscy inni utonęli. Mam przy sobie pudełko sucharów, ale wody nie mam, a jeżeli wkrótce nie nadejdzie pomoc, umrę niezawodnie. Może przecie znajdzie się litościwy człowiek, który mnie ocali. Wypisuję tę prośbę na pudełku z moich sucharów w nadziei, że ktoś je znajdzie i prośbę moją przeczyta."

— **Tragedya miłosna,** pełna prawdziwej grozy, rozegrała się przed kilku dniami w Paryżu. Młody księgarz, nazwiskiem Weiss, po kilkuletnim stosunku miłosnym z modniarką Elizą Verdier, postanowił ożenić się z zamożną panną a kochankę, którą do ostatka zapewniał, że ją tylko pojmie za żonę, porzucić, dawszy jej stosowną odprawę pieniężną. Slub Weissa miał się odbyć d. 20 b. m. w synagodze przy ulicy de Tournelle. Tegoż dnia o godzinie 8 rano Eliza Verdier weszła do mieszkania niewiernego kochanka, a obecny tam właśnie wspólnik i drużba pana młodego, Klein, pozostawił ich samych, usunąwszy się do drugiego pokoju. W kwadrans później Klein usłyszał wystrzał, a idąc za jego odgłosem znalazł Weissa, do ślubu ubranego, leżącego we krwi na ziemi, obok niego zaś konającą już jego kochankę. Eliza Verdier, jak się pokazało, widząc że dawny kochanek niewzruszony jest w zamiarze zawarcia dnia tego ślubu z inną, najprzód usiłowała go zadusić rękami, a gdy Weiss bronił się rozpaczliwie, pchnęła go sztyletem w piersi, poczem strzeliła do siebie z rewolweru. Gdy sprowadzono lekarzy, Weiss już nie żył, zabójczyni zaś dawała tylko słabe znaki życia, a lekarze nie mają najmniejszej nadziei utrzymania jej przy życiu.

— **Z zazdrości.** W Neulerchenfeld, niejaka pani Nolson, przybyła zeszły w piątek do mieszkania swojej przyjaciółki, żony pozłotnika Mang i zadała jej kilka ciosów w głowę siekierą, poczem wylała na ranną kubeł wody i oddaliła się. Wróciwszy do swojego mieszkania, Nolsonowa usiłowała się otruć, doznała jednak tylko lekkiego uszkodzenia wewnętrznego. Rany pani Mang są ciężkie, nie zagrażają wszakże jej życiu. Powodem tego zamachu była zazdrość.

— **Dwie serdeczne przyjaciółki** niegdyś, panie Sara Bernhardt i Marya Colombier, rozpoczęły z sobą wojnę, która w tych dniach miała swój punkt kulminacyjny w wielkim skandalu. Pani Colombier, która z Sarą odbywała wspólną podróż artystyczną po Ameryce, ogłosiła niedawno rodzaj wspomnień p. t. *Sarah Barnum*, w których nie oszczędza wcale swej dawnej przyjaciółki, mszcząc się tym sposobem za rozliczne przykrości, jakich doznała od niej podczas owej podróży. Rozumie się, że w Sarze Barnum każdy poznał od razu Sarę Bernhardt. Ta ostatnia uniesiona pasyą wpadła w tych dniach w towarzystwie swojego syna i jednego z przyjaciół do mieszkania swej antagonistki i wybiła ją prętem! Kilka pojedynków pomiędzy przyjaciółmi obu amazonek będzie następstwem tego skandalu.

— **Bogaty wieśniak.** *Wiek* opowiada, że w Piotrkowie. w kancelaryi jednego z rejentów tamtejszych sporządza się akt kupna i sprzedaży półmilionowego majątku ziemskiego. Kupującym jest chłop z okolic Łasku i całą sumę spłaca gotówką zaraz, poczem zamierza nabytą fortunę rozparcelować. Dodać należy, że ten kapitalista wioskowy pomimo posiadania tak znacznego majątku nie rozstał się dotychczas z sukmaną, a do trybunalskiego grodu za interesami wędruje zazwyczaj piechotą.

— **Na miejscu pogorzałego cyrku** w Berdyczowie, w którym tyle ofiar okropną śmierć znalazło, urządzony będzie skwer. Obecnie pogorzelisko ogrodzone jest zgrabnemi sztachetkami. Skwer ma być bardzo ładny, gdyż wiele osób, które w katastrofie owej poniosły ciężkie straty rodzinne, spieszy ze znacznemi ofiarami pieniężnemi na cel przyozdobienia miejsca, do którego jest przywiązane tak bolesne wspomnienie. Na cmentarzu zaś, na wspólnej mogile ofiar, postawiony będzie pomnik, który już jest gotów. Pomnik ten ma kształt ściętej piramidy granitowej, z takimże krzyżem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 22 grudnia.

(Korespondencya *Gazety Lwowskiej*).

Sprawy taryf przewozowych w odniesieniu do dróg żelaznych są w skutek najrozliczniejszych okoliczności, jak n. p w skutek łączności jednej kolei z drugiemi przy przechodzeniu towaru z jednej na drugą, trzecią i t. d., wskutek różnicy norm taryfowych na tej a innej kolei dla tego samego artykułu, w skutek różnej długości dróg kolejowych, któremi z tego samego miejsca przewóz do tego samego celu dochodzić może, jak niemniej w skutek ustawicznej zmienności taryf bądź lokalnych, bądź związkowych, specyalnych czy ogólnych, wyjątkowych czy zwykłych, czy też dyferencyalnych i t. p., nakoniec w skutek mnóstwa rozmaitych ulg refakcyjnych, reekspedycyjnych i t. d. — słowem sprawy taryfowe są tak zawikłane, że i najwprawniejszy ekspedytor przy oznaczeniu drogi, którą ma iść towar nadany do przewozu, lub przy obliczeniu należytości przewozowej pomylić się może, lub nie dostrzedz pomyłki, jaka się zakradła do rachunku administracyi kolejowej, a to poprostu dla braku czasu do skontrolowania wszystkich szczegółów, zwłaszcza gdy jego listy frachtowe liczą się na tysiące. A cóż dopiero kupiec, który już wcale nie ma ani sposobności, ani możności sprawdzenia zapłaconego rachunku frachtowego?! Że zaś pomyłki, nieraz bardzo znaczne. wydarzają się rzeczywiście, dowodem tego jest sam fakt, że każda administracya kolejowa daje, jeśli się nie mylimy, całe trzy lata czasu do reklamowania kwot zapłaconych w nadmiar. Dla dokładnego skontrolowania rachunków frachtowych, jako też dla wskazania najkrótszej drogi i najdogodniejszych warunków przewozu, w ogólności dla prewencyjnej i dla kontrolującej porady w sprawach taryfowych powstało w Wiedniu przed sześcioma laty koncesyowane przez namiestnictwo biuro osobne, które pod bardzo przystępnemi warunkami tysiącom interesentów oddało już usługi przynoszące zysk materyalny, pieniężny. Biuro to wydaje zarazem dla komitentów swych pismo peryodyczne pod tytułem: *Die Communication*, którego bardzo tania prenumerata roczna w ilości 5 zł. daje abonentom prawo do bezpłatnego skontrolowania 500 listów frachtowych. Pismo to jednak jako wydawnictwo uboczne przy właściwej działalności biura było dotychczas redagowane bez należytej staranności. Obecnie atoli w skutek zachęty, jaką biuro otrzymało w listach od Izb handlowych, między niemi także od wiedeńskiej, nastała zupełna zmiana pod względem sił redakcyjnych, jako też pod względem objętości pisma, tak że przy treści bez porównania lepszej i więcej wyczerpującej swoje zadanie, objętość jest cztery razy tak wielką, jak była jeszcze do końca zeszłego miesiąca; a i na tem wydawcy poprzestać nie myślą. Warunki zaś co do prenumeraty z prawem bezpłatnego kontrolowania listów frachtowych pozostały te same, co dawniej. Poczytujemy sobie za obowiązek zwrócić uwagę na przedsiębiorstwo to jako bardzo pożyteczne a rzetelne, a nie czynilibyśmy tego pewnie, gdybyśmy pisma tego, jak i biura, które je wydaje, nie mogli polecić z najgłębszego przekonania. Adresować należy: *An die Verwaltung der Communication. Wien. I. Schottenring, 4.* Biuro po wykryciu pomyłki przeprowadza zaraz reklamacyę opłaty w nadmiar wziętej i z pewnej prowizyi, branej od kwoty reklamowanej po zupełnem ukończeniu sprawy, ma właściwe swoje utrzymanie, podczas gdy prenumerata idzie na wydawnictwo pisma; w czem dowód, że pomyłki wymagające reklamacyi częściej i w wyższym stopniu się zdarzają, niżby się przypuszczało.

Dzień wczorajszy miał pewne uroczyste znaczenie w galicyjskiem budownictwie kolejowem; wczoraj bowiem odbyło się zamknięcie budowli wspaniałego mostu na Sanie pod Jarosławiem dla kolei Jarosławsko-Sokalskiej, mającego 200 metrów długości o pięciu łukach. Przez wykończenie mostu tego i skutek szybkiego postępu wszystkich innych robót około budowli nowej drogi żelaznej, na której szyny po największej części są już położone, oddanie jej do użytku publicznego nastąpi prawdopodobnie przed dniem 30 czerwca r. 1884, czyli przed właściwym terminem, zwłaszcza jeżeli pogoda tak sprzyjać będzie robotom, jak w czasach ostatnich.

W skutek pogody znacznie też postąpiły roboty około kolei Podkarpackiej, o czem szczegółowo przekonamy się ze sprawozdania listopadowego, które obecnie w ministerstwie handlu przygotowywane jest do ogłoszenia. Podamy je w przyszłym tygodniu.

Trzy pomniejsze stacye kolei Karola Ludwika, Kłaj, Pełkinie i Zimnawoda będą niebawem znacznie powiększone. Ruch na nich tak się powiększył, że budynki nie odpowiadały mu dostatecznie. Staną więc nowe dworce piątrowe obok starych, które będą użyte na mieszkania dla służby kolejowej. Co do stacyi Zimnejwody, ministerstwo handlu zarządziło, aby nowy dworzec stanął naprzeciw starego, po drugiej stronie toru, skutkiem czego poleciło zarazem nazwać stacyę tę „Zimnawoda-Rudno.

Zapowiedziany niedawno na tem miejscu przewóz zboża bez worków na kolei Karola Ludwika wkrótce już wejdzie w życie. Administracya urządza dla przewozu tego 60 wagonów, które ładować będzie można w rzeczony sposób na pierwszych stacyach pozagranicznych, w Wołoczyskach i Radziwiłłowie. — Innego rodzaju ułatwienie w przewozie zaprowadza ta sama kolej przez opuszczenie opłaty od płacht służących do pokrywania wełny konopi i pakuł.

Zresztą ze zmian taryfowych nie mamy dziś nic do zapisania. Natomiast z powodu niedalekiego roku nowego wszystkie koleje ogłaszają takie mnóstwo refakcyj i t. p., że dopiero po rozpatrzeniu się w nich będziemy mogli podać je, o ile Galicyę obchodzą, w osobnym spisie.

Co do konkursów na dostawy, rozpisze je wnet na swoje potrzeby kolej Karola Ludwika, na co zawczasu zwracamy uwagę przemysłowców krajowych, których administracya kolejowa niewątpliwie w pierwszym rzędzie uwzględni, zwłaszcza po otrzymanem w tej mierze przedstawieniu ze strony galicyjskiego Wydziału krajowego. Odnosi się to szczególniej do kuśnierstwa w Sądeckiem.

Wobec niedalekiego Nowego roku przypominamy bilety abonamentowe wydawane obecnie przez kolej Karola Ludwika na cały rok 1884 na imię abonującego po 300 zł. za pierwszą, po 225 zł. za drugą klasę, dające prawo używania do woli wszy-

stkich pociągów pospiesznych, osobowych, i mięszanych na wszystkich liniach rzeczonej koleji i na dowolną odległość. Ponieważ abonament jest ten sam, bez względu na to, czy się korzysta z niego już od d. 1 stycznia, czy dopiero w ciągu roku, przeto wczesne zaopatrzenie się w taki bilet uchroni od oczywistej straty.

Józef Glinkiewicz.

OSTATNIA POCZTA

Przypadająca w dniu 24 b. m. rocznica urodzin Najj. Pani obchodzoną była w Wiedniu i innych miastach monarchii solennemi nabożeństwami.

Jak donosiliśmy w części nakładu ostatniego numeru pisma naszego *Dz. rozp. wojsk.* ogłosił nominacyę Najd. Cesarzewicza Rudolfa, który dotychczas był dowódcą dziewiątej dywizyi piechoty w Pradze, na komendanta dwudziestej piątej dywizyi piechoty w Wiedniu. Komendant zaś 25 dywizyi, generał-porucznik Najd. Arcyksiążę Jan obejmuje dowództwo trzeciej dywizyi piechoty w Lincu, a komenda kursu oficerów sztabowych, którą sprawował równocześnie tenże Najd. Arcyksiążę, przechodzi na dowódcę czwartej brygady piechoty, generał-majora Kinnarta.

Pol. Corr. donosi: Panowie ministrowie zgodzili się na uwolnienie podwładnych sobie urzędników od składania życzeń noworocznych, bądź osobiście, bądź przez zapisywanie nazwisk. Takie samo postępowanie zostanie zastosowanem w innych także urzędach centralnych.

Pan minister handlu baron Pino wydał rozporządzenie, ograniczające służbę niedzielną urzędników pocztowych wszelkiej kategoryi. Rozporządzenie to podamy jutro w obszerniejszem streszczeniu.

Presse pisze: „Jedno z najważniejszych przedłożeń, uchwalonych w tym roku przez Sejm galicyjski, otrzymało w tych dniach Najw. sankcyę. Na mocy tej ustawy, Wydziałowi krajowemu i wydziałom powiatowym przysługiwać będzie odtąd władza dyscyplinarna nad urzędnikami gminnymi. Ustawa ta zmierza przedewszystkiem do zaprowadzenia porządku w gminach wiejskich. Tak zwani pisarze gminni, po większej części niepewne indywidua, wywierają w Galicyi wpływ szkodliwy na zwierzchność wiejską, gospodarują pieniądzmi gmin wiejskich bez żadnej prawie kontroli, i oni to w ogóle sprawują funkcye zwierzchności wiejskiej. Ludzie ci, nie posiadający charakteru stałych urzędników, byli dotychczas zupełnie nieodpowiedzialnymi, a gminy nie miały żadnych przeciw nim środków. Według nowej ustawy tacy pisarze mają odtąd podlegać władzom politycznym, będą odpowiedzialnymi wydziałom powiatowym i w razie uchybień, nieudolności i t. d. będą mogli być nawet wbrew woli gmin, na wniosek wydziału powiatowego, usuwani z posady przez władze polityczne. Jak nam donoszą z Galicyi, w całym kraju wielkie panuje zadowolenie z powodu sankcyonowania tej ustawy".

W sprawie galicyjskich kolei państwowych pisze *Presse*: „Pan minister handlu wydał właśnie rozporządzenie, regulujące w drodze prowizorycznej zarząd galicyjskich koleji państwowych i morawskiej koleji nadgranicznej (*Mährisch Grenzbahn*), Ostateczne zaś uregulowanie tej sprawy nastąpi dopiero po zupełnem wykończeniu galicyjskiej kolei transwersalnej. P. minister handlu zarządził mianowicie rozwiązanie zarządu ruchu kolei Albrechta i morawskiej kolei nadgranicznej i równocześnie rozporządził, iż agendy obydwóch tych zarządów, tudzież najwyższe kierownictwo ruchu tarnowsko-leluchowskiej i naddniestrzańskiej kolei, przechodzą na komitet ministeryalny, który składa się z szefa sekcyi Josefa Pusswalda, jako przewodniczącego, dalej szefa sekcyi Czedika, radcy ministeryalnego Pollanetza, radcy ministeryalnego Leddihina i radcy rządowego Pichlera. W skutek tego zarządzenia w agendach istniejącego obecnie kierownictwa ruchu, mianowicie zaś kolei Albrechta we Lwowie i kolei morawskiej w Morawskim Szumerku (*Mährisch-Schönberg*), nie zajdzie żadna zmiana i tylko w Tarnowie zostanie urządzone kierownictwo ruchu dla obu koleji, przechodzących obecnie pod zarząd państwa t. j. tarnowsko-leluchowskiej i naddniestrzańskiej kolei. Tym sposobem zostanie zatrzymany dotychczasowy *status quo* i na razie nie nastąpi połączenie ruchu. Rozumie się samo przez się, że powyższe zarządzenie nie dotknie w niczem istnienia i dotychczasowego zakresu działania rady nadzorczej kolei Albrechta i morawskiej kolei nadgranicznej. Dotychczasowy dyrektor ruchu obu tych linij, radca rządowy Pichler, tudzież jego zastępcy radca cesarski dr. Libarzik i radca rządowy Kohn, otrzymali już uwolnienie z piastowanych urzędów i wyżej wymieniony komitet ministeryalny objął już przekazane mu agendy."

Jak się dowiaduje *Presse* w ciągu bieżącej sesyi zostanie wniesionem do Rady państwa przedłożenie rządowe, mocą którego kompetencya do udzielania koncesyi na przemysł lombardowy (urządzanie zakładów zastawniczych) zostanie przekazaną władzom krajowym. Jak wiadomo, kompetencya w tej mierze przysługuje dotychczas władzom politycznym pierwszej instancyi. Oprócz tego poczyniono już potrzebne kroki do wydania rozporządzenia, które ma uregulować, a przedewszystkiem zaprowadzić ściślejszą kontrolę nad zakładami zastawniczemi.

Według *Budap. Corresp.* projekt rządowy o zawieraniu małżeństw pomiędzy żydami i Chrześcianami przesłanym zostanie w połowie stycznia napowrót do Izby magnatów. Obrady nad tym przedmiotem przybiorą niezawodnie obszerne rozmiary, a chociaż większa część tych członków Izby magnatów, którzy poprzednio głosowali przeciw przedłożeniu i przy ponownem głosowaniu oświadczą się w duchu nieprzychylnym wnioskowi, mimo to w kołach rządowych uważają przyjęcie przedłożenia jako prawdopodobne.

Dnia 24 b. m. udała się deputacyja węgiersko-żydowskich gmin wyznaniowych do węgierskiego ministra wyznań i oświaty Treforta, w celu przedłożenia mu petycyi w sprawie uregulowania spraw węgiersko-żydowskich gmin wyznaniowych. W odpowiedzi swojej podniósł minister, że wypierałby się zasad, któremi kierował się zawsze w ciągu czterdziestoletniej publicznej działalności, gdyby nie miał oświadczyć się za zupełnem równouprawnieniem; równość tę jednak należy w ten sposób interpretować, że wobec praw, jakie nadaje autonomia, należy także wypełniać połączone z niemi obowiązki. W tym duchu też pragnie minister uregulowania żydowskich gmin wyznaniowych. Minister wskazał dalej na nieprawidłowości, zachodzące przy prowadzeniu żydowskich ksiąg metrykalnych, przyczem oświadczył, że wszelkich użyje środków, aby zapobiedz nadal usuwaniu się ludności żydowskiej od służby wojskowej i nieścierpi szkół pokątnych szerzących ciemnotę i fanatyzm. Żąda tego nietylko w interesie państwa, lecz i w interesie reputacyi tego wyznania, w którego imieniu przybyła do niego deputacya. W końcu powiedział minister, że ceni intellektualne przymioty izraelitów, mniema jednak, że państwo na tem skorzystałoby, gdyby żydzi okazali swoje uzdolnienie nietylko w szkołach, lecz i na polu rzemiosł, tudzież rolnictwa.

Z Warszawy piszą do *Pol. Corresp*: W rossyjskiem ministerstwie wojny przygotowują organizacyę polno-telegraficznych oddziałów we wszystkich korpusach na wzór organizacyi zaprowadzonej w armii niemieckiej.

Jak donoszą z Kamieńca Podolskiego. przeszło sto rodzin żydowskich musiało opuścić to miasto, gdyż miejscowy gubernator poczynił kroki w celu wprowadzenia w życie przestarzałego rozporządzenia, według którego w obrębie 60 wiorst od granicy, żydzi mogą osiedlać się tylko pod pewnemi warunkami.

Pol. Corr zaprzecza kategorycznie pogłoskom, jakoby istniał projekt podróży cara do Rzymu.

Z Madrytu telegrafują: „Nieporozumienia pomiędzy większością a gabinetem hiszpańskim przybrały już takie rozmiary, że albo gabinet musi ustąpić, lub też Izba zostanie rozwiązaną. Dzienniki jednak przewidują pierwszą ewentualność.

Z Rzymu donoszą pod d. 24 b. m.; Z okazyi uroczystości Bożego Narodzenia przyjmował Papież w dniu dzisiejszym życzenia kardynałów. Na adres odczytany przez adjunkta kolegium kardynałów, kardynała Di Pietro, wyraził Ojciec św. wdzięczność swą wysokiemu ciału za złożone życzenia i ubolewał nad nieprzejednaną nienawiścią nieprzyjaciół Kościoła, którzy bez wytchnienia a rozjątrzeni pracują nad odebraniem pokoju Kościołowi Papież nadmienił w końcu: Nawet w krajach, w których przeważa usposobienie katolickie podnosi się duch rokoszu przeciw Kościołowi, prawa jego są atakowane a misyom jego stwarzane są trudności. Jeszcze gorzej w Rzymie. Tutaj wszystko staje się pobudką do ponownych uderzeń na Papiestwo. Przy wzmiance o pismach exjezuity Curciego ubolewał Papież, że do zewnętrznych nieprzyjaciół przyłączają się jeszcze pisma niewdzięcznych synów Kościoła.

W prasie francuskiej z dni ostatnich oprócz otuchy, obudzonej zwycięztwem wojsk francuskich, widać równie spotęgowaną do przesady niemal ambicyę narodową. Według depesz ostatnich, w kołach rządowych ma być pochód na Bakninh rzeczą zdecydowaną i nieulegającą wątpliwości, jeżeli Chiny nie wypełnią dobrowolnie życzeń francuskich. Pośrednictwo angielskie nie ma w tej chwili żadnych szans powodzenia, a w kołach politycznych jest tylko mowa o dobrych usługach Anglii, gdyby zechciała wobec naprężonych stosunków pomiędzy Ferrym a Tsengiem użyć swego pośrednictwa.

National pisze o domniemanem pośrednictwie: Francya nie prosiła żadnego mocarstwa o interwencyę, a jakkolwiek przychylnych usług mocarstw przyjaznych nie odrzuca, postanowiła jednak dzieło rozpoczęte, samodzielnie doprowadzić do pożądanego rozwiązania, spocząć zaś dopiero wtedy, gdy deltę rzeki Czerwonej uwolni od wszelkich sił nieprzyjacielskich i rządowi w Hue dowiedzie, że musi wykonać poprzednie traktaty.

Z niemniejszą stanowczością a nawet chełpliwością odpowiadają inne dzienniki na myśl medyacyi angielskiej. *Soir* mówi tonem ironii: *Times* i *Standard* radzą nam bardzo usilnie, ażebyśmy się kontentowali samym Sontayem, co do którego radziły nam dopiero przed tygodniem, byśmy go zdali na łaskę „czarnych sztandarów." Pisma te mniemają, że honorowi Francyi stało się zadość i że należałoby admirałowi Courbetowi wydać rozkaz nieuderzania stanowczo na Bakninh. Wiemy zresztą, że Anglia czyni zabiegi, ażeby Francyi przypadła tylko południowa część Tonkinu z Sontayem, a północna z Bakninhem, by pozostała przy Chinach. Kompromis taki nie znajduje aprobaty ani w naszych wojskowych. ani w handlowych sferach Wojskowe koła poczytują posiadanie Bakninhu za rzecz konieczną, w handlowych podejrzywają Anglię, że idzie jej o Hongkong i zmonopolizowanie południowego handlu chińskiego. Wyznajemy zresztą, że postępowanie Anglii wydaje się nam tak, jak gdyby Anglia przejęła się na wskróś polityką Chin. Rząd wie o tem i dla tego w programie gabinetu Ferryego znajduje się zajęcie Bakninhu i Hong-Hoa.

Czasopisma niemieckie konstatują ze zdumieniem, że obudzone we Francyi z powodu zwycięstwa uczucie patryotyczne, przybiera bez żadnej przyczyny ton prowokacyjny. Przedewszystkiem zwraca uwagę artykuł gambettystowskiego *Paris*, który pisze: Podnieśmy nakoniec głowę z dumą, mamy do tego prawo. Nie grozimy nikomu i pragniemy utrzymania pokoju w całej Europie, ale nie zapominajmy, że jesteśmy we Francyi panami półtora milionowej armii, która podobna jest do tego dzielnego korpusu, który wziął w ataku Sontay. Oprzyjmy się więc z ufnością na tej armii, ażeby Francyi zapewnić niezawisłość i powagę, na armii, której próba czynu była mistrzowską.

Nie brak jednak i głosów refleksyi. *Parlement* i *Paix* radzą obecnie z należytem umiarkowaniem rozwikłać sprawę tonkińską i porozumieć się bezpośrednio z Chinami.

Senat francuski miał we środę przystąpić do obrad nad budżetem, w skutek czego gabinet uwolniony został od wnoszenia prowizoryum na miesiąc.

Rada municypalna Paryża zajmowała się w tych dniach budżetem prefektury policyjnej, przyczem członkowie radykalni chcieli koniecznie przedstawić wszelką dyskusyę za zbyteczną a policyę jako sprzeczną z bezpieczeństwem. Stronnictwo umiarkowane w radzie paryskiej oparło się tym razem wybrykom radykałów i uchwaliło wszystkie fundusze na komisaryaty policyi paryskiej.

Z Londynu donoszą o okropnej zbrodni, której dopuścił się w przeszłym tygodniu znowu jakiś niewykryty członek irlandzkiej ligi agraryjnej. W Annaghdown pod Galway osiedlił się był niedawno przybyły z Ameryki dzierżawca John Moylan. Ponieważ z folwarku tego wyrzucono niedawno dzierżawcę, który nie płacił rat, więc według tajnych wyroków ligi, Moylan, łamiący solidarność, zasługiwał na śmierć. Moylan powracał z żoną z odwiedzin u ojca, gdy jakiś nieznajomy człowiek z karabinem w ręku zaszedł mu drogę i jednym wystrzałem ugodził nieszczęśliwego w piersi. Gdy Moylan padł, żona rzuciła się na niego, chcąc go osłonić. morderca jednak odtrącił ją i groził śmiercią, jeźli nie ustąpi, poczem drugim wystrzałem w głowę dobił Moylana. Policya przytrzymała dotychczas sześć osób, podejrzanych o związki z mordercą.

Sprawa o bil Ilberta, czyli równouprawnienie Europejczyków w Indyach wschodnich z krajowcami, została nakoniec załatwioną, jak donosi *Calcutta Englishman*, w ten sposób, iż żaden sędzia krajowiec nie będzie miał prawa jurysdykcyi nad Europejczykami, poddanymi angielskimi. W razie oskarżenia, dla każdego podsądnego Anglika ma być zwołany sąd przysięgłych i składać się w większości z Europejczyków. Sprawa powyższa była do niedawna przedmiotem namiętnej polemiki pomiędzy prasą londyńską a indyjsko-angielską.

Według doniesienia z Konstatynopola z dnia 22 bież. mies., w dniu tym patryarcha ekumeniczny Joachim III wręczył Porcie podanie swoje o dymisyę. Uchwała, ażeby patryarcha podał się do dymisyi, zapadła w tym samym dniu na plenarnem posiedzeniu świętego synodu i cywilnego ciała doradczego. Pobudką do kroku tego był spór o przywileje. Według dalszych doniesień, postanowił równie cały synod i ciało doradcze ustąpić, coby miało znaczenie rozwiązania całej kościelnej organizacyi Kościoła wschodniego. Skutkiem tego byłoby zawieszenie na jakiś czas obrzędów chrztu, zawierania małżeństw i pogrzebów. Donoszą, że z powodu zaostrzenia się tego zatargu, posłowie mocarstw obcych zwrócili się do swych odnośnych rządów z prośbą o instrukcye.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń 26 grudnia. Węgierski minister obrony krajowej, hr. Raday, umarł.

Paryż, 26 grudnia. Senat rozpoczął obrady nad budżetem i bezzwłocznie przystąpił do obrad szczegółowych. Prawica oświadczyła, że nie weźmie udziału w dyskusyi szczegółowej i pozostawia odpowiedzialność za budżet, większości.

Ateny, 26 grudnia. W Izbie deputowanych wśród obrad politycznych, rząd otrzymał większością czterdziestu głosów wotum zaufania. W skutek tego należy uważać pozycyę gabinetu jako wzmocnioną.

Kair, 26 grudnia. Mahdi maszeruje na Chartum, pod którego murami stanie za jakie dni dziesięć.

Paryż, 27 grudnia. Senat wbrew uchwale Izby deputowanych restytuował płacę arcybiskupa paryskiego w sumie 45.000 fr. i przywrócił wykreślone przez Izbę dep. stypendya seminaryjskie.

Nowe posiłki dla Tonkinu odpłyną na miejsce przeznaczenia 10 stycznia.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 24 grudnia 1883, godz. 1 min. 42. Losy kredytowe 66.—. Węg. akcye kredyt. 293.60 Akcye anglo-austr. 110.50, Akcye banku Union 109.60, Akcye kolei Karola Ludwika 294.—, Akcye kolei północnej 253.50, Akcye kolei południowej 143.20. Akcye kolei Aföld 169.50, Akcye kolei Elżbiety 321.75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 170.—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 149.25 Wiedeńskie losy 124.25. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99.50, Losy regulacyi Cisy 110.40, Losy tureckie 20.50. Węgierska renta 88.72, Akcye banku związkowego 106.40 Akcye banku obrotowego —.—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —.—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowe 1.17.50. Węgierskie losy, 112.90, Marka niemiecka —.—, Usposobienie silne.

Wiedeń, 24 grudnia 1883, godzina 5, min. 35. Akcye kredytowe 294.—, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —.—, Kolej Karola Lud. 293.50, Południowa —.—, Renta papierowa 79.27, Galicyjskie listy zastawne 101.70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —.—, Galicyjski bank rustykalny 100.—, Losy z roku 1869 —.—, Napoleondor 9.60.— Rubel pap. —.—, Usposobienie —.

Wiedeń, 27 grudnia 1883 r., godzina 10 min. 30. Akcye kredytowe 296·70, Anglo-Austr. 113·—, Unionbank 110·50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 142·90, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1850 —·—, Napoleondor 9·60½, Rubel papierowy 1·17½. Usposobienie korzystne.

Telegramy zbożowe z d. 27 grudnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 31·60 do 31 75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·75 do 9·77 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 178·— m., żyto —·— m., spiritus 47·80 olej rzepakowy 64·80 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 259 kilgr. —·— fr, olej rzepakowy —·— fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Od Ekspedycyi

do dzisiejszego numeru dla P. T. Prenumeratorów zamiejscowych dołącza księgarnia D. E. Friedleina w Krakowie, rynek nr. 17, **Katalog czasopism polskich,** na które przyjmuje prenumeratę.

Przyjechali do Lwowa

dnia 27 grudnia 1883.

Hotel George'a

Pp. S. hr. Stadnicki z Rossyi. R. hr. Rosikien z Rossyi. W. Lewicki z Koniuszek. J. Spiro z Rossyi. M. Landi z Wiednia. M. Leitner z Wiednia. W. Flor z Wiednia. A. Stolzberg z Wiednia. F. Zappe z Pragi.

Hotel Angielski.

Pp. Z. Wiśniewski z Hujcza. A Rużek z Krzemienicy. Dr. A. Hellman z Wiednia.

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Stanisławowa: na Stryj, [illegible] godz 7 min. [illegible] pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 30 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min 48 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

NADESŁANE.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie
z dnia 27 grudnia 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 743 54mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy —8.6°C Psychrometr wilgotny —9.0°C. Prężność pary 2.0mm. Wilgoć 88% [illegible] e 10 Wiatr SE2. Ozon 9.

Temperatura powietrza —6 9°C.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom mor. 774.39mm
Najwyższa temp. dnia wczorajszego —0.1°C
Najniższa temp. w nocy 8.8°C
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 2 5mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum [illegible] szkoły politechnicznej [illegible])

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41$ [illegible] w. — 340m

Dla 28 grudnia

E. = + 1m 39,s87 Θ' = 18h 26m 11,s44.

Zachód słońca 27go grudnia 4h. 2m., 1, wschód 19h. 59m . 8.

W grudniu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 7d 1h 22,m 1; pełnia 13d 17h 4,m 4, ostatnia kwadra 20d 21h 44,m 5; nów 29d 2h 35,m 8.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogium) 24d 4h, 5; w punkcie przyziemnym (Peregeum) 12d 5h 8.

Równanie czasu będzie do 24 grudnia ujemne, od 25 grudnia do końca miesiąca dodatnie, w skutek czego, do 24 grudnia zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe, zaś od 25 grudnia odwrotnie.

Dnia 25go o 17h wstępuje słońce w znak Koziorożca.

Z sześciu planet spostrzegać możemy wolnem okiem: 1. Wenerę, w konstelacyi Strzelca, zachodzi przy końcu miesiąca blizko 2 godziny po słońcu. 2. Saturna, w konstelacyi Byka, całą noc. 3. Jowisza ,w konstelacyi Raka, wschodzi na początku przed 8mą, na końcu przed 6tą godziną, 4. Marsa w konstelacyi Lwa, wschodzącego na początku miesiąca wnet po 9tej, a na końcu po 7mej godzinie. 5. Uranusa, w konstelacyi Panny. jako małą gwiazdę, wschodzi na początku miesiąca po 13tej, a na końcu po 11tej godzinie.

26 grudnia 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	736,81	739,91	742,72
Stan termometru suchego w st. Cels.	—1,6	—1,2	—9,8
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	—1,8	—1,4	—9,8
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	3,9	4,0	2,1
Wilgotność powietrza względna w %.	96	96	100
Stan nieba.	10	7	10
Kierunek wiatru.	nw.	n.	sw.
Moc wiatru.	2	3	1
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 4,mm0 śnieg.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 0,9			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 3,4			

(N.B. 27/12 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 28/12).

Przy wietrze więcej południowym jak wschodnim temperatura się obniża, powietrze wilgotne, lecz pogodnie. Spodziewać się należy dni przeważnie pogodnych i mroźnych.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 24 grudnia 1883.

	płacą zł. ct.	żądają zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)	waluta austr	
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	293 —	296 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	169 —	172 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	292 —	296 —
Banku kred. gal po 200 zł. w. a.	250 —	255 —
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 40	99 40
„ „ „ 4 pr. w. a.	89 75	90 75
„ „ „ 5 pr. okresowe	98 40	99 40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86 —	87 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 45	102 45
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 55	98 55
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100 40	101 40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	100 —	101 50
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	90 —	92 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	9 9)	99 90
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	95 —	98 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101 50	102 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	89 75	90 75
5. Losy miasta Krakowa	18 50	20 50
„ „ Stanisławowa	22 50	24 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 64	5 74
Dukat cesarski	5 66	5 76
Napoleondor	9 56	9 66
Półimperyał	9 87	9 9
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 16¼	1 18¼
100 marek niemieckich	59 —	59 80
Srebro		
Kupony w srebrze.		

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 20 grudnia 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	79.20	79.35
luty-sierpień	79.15	79.30
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	79.65	79.80
kwiecień-październik	79.65	79.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	121.25	121.75
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	135.10	135.60
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	142.50	—.—
„ „ 1864 po 100 złr.	167.25	167.75
„ „ 1864 po 50 złr.	166.75	167.25
Renty Com. po 42 lir. austr.	40.—	41.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	147.25	147.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	93.85	94.—
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	98.70	98.90
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	99.—	100.—
Galicyi	99.30	99.70
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	99.—	99.50
Węgier	100.25	100.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	108.50	109.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	286.90	287.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł.40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	839.—	840.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	555.—	557.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	224.25	224.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2504.—	2508.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	290.25	290 50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	170.—	170.50
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	315.50	316 —
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	142.40	142.70
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.	161.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95.75
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	103.—	105.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	90.—	90.50
„ „ „ „ po 5 prc	98.40	98.80
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	98 40	98.80
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.70	102.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	100.—	100.75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.10	101.30
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.—	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	96.60	97.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.75	105.25
„ „ po 100 zł. w. a.	100 50	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.60	98.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	95.50	96.—
z r. 1867	100.50	101.—
z r. 1868	95.75	96.25
z r. 1872	94.75	95 —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94.75	95.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	173.—	173.50
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	110.—	111.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.—	19.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.—	39.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	35.50	36.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12.—	12.30
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.75	20.50
Salma po 40 zł m. k.	52.50	53.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.25	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	66.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.25	27.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36.75	37.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.—	121.10
Paryż za 100 fr.	48.05	48.15
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.72.—	5.74.—
„ pełnej wagi	5.71.—	5.73.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.60.—	9.61.—
Rossyjski imperyał	9.88.—	9.90.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 24 grudnia 1883.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	25
„ „ „ w srebrze	79	75
Renta w złocie	98	95
5 prc. austr. renta marcowa	93	85
Akcye banku wiedeńskiego	842	—
„ kredytowego	2·4	40
Londyn	121	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	60½
Dukat cesarski men.	5	72
100 marek niemieckich	59	35

DZIENNIK URZĘDOWY.

Upadłości.

L 55 (8351 2—3)

W sprawie rozbiorowej Samsona Steina zostali wybrani p. adw. dr. Emil Wilkowski zawiadowcą tej masy a p. Schmid Priesel tegoż zastępcą

O czem się wszystkich wierzycieli zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy-
Kosów, 15 października 1883

L. 7468 (8366 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu jako handlowy otwiera na zasadzie §. 198 ord. konk. konkurs do wszelkiego ruchomego i nieruchomego majątku (o ile ten ostatni leży w krajach w których obowiązuje ordynacya konkursowa z 25 grudnia 1868) protokołowanego kupca Eisiga Höniga utrzymującego handel towarów łokciowych w Nowym Sączu.

Komisarzem konkursu mianuje c. k. adjunkta sądu obwodowego w Nowym Sączu p. Ludwika Miskyego, tymczasowym zarządcą masy adwokata w Nowym Sączu p. dr. Włodzimierza Olszewskiego, kuratorem leżącej masy Eisiga Höniga mianuje p. adw. dr. Jana Jarosza w Nowym Sączu a opieczetowanie majątku i inwenturę tegoż, która ma być w dniach 20 uskutecznioną poleca c. k. notar. w Nowym Sączu p. Łucyanowi Lipińskiemu

Ktokolwiek ma jaką pretensyę do masy konkursowej, chociażby nawet o takową już spór był wdrożonym, winien ją po dzień 31 stycznia 1884, zgłosić w tutejszym sądzie stosownie do przepisów ustawy konkursowej z 25 grudnia 1868 pod grozą następstw tą ustawą przewidzianych.

Na dniu 15 stycznia o godzinie 10 rano mogą wierzycieli którzy swe pretensye wykażą stawic się w tutejszym sądzie i zawnioskować, ażali tymczasowego zarządcę zatwierdzić chcą, lub obrać innego tymczasowego zarządcę i jego zastępcę oraz wydział wierzycieli.

W dniu 15 lutego 1884, o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie rozprawa likwidacyjna. Po ukończeniu likwidacyi, na tymże terminie wolno będzie wierzycielom konkursowym, na miejsce tymczasowego zarządcy i jego zastępcy, oraz członków wydziału wierzycieli, obdarzyć swojem zaufaniem i wybrać inne osoby na te urzędy.

Dalsze ogłoszenia w tym konkursie zamieści się w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

C. k. sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 17 grudnia 1883.

Konkursa.

L. 10044 (8380 2—3)

Posada sędziego powiatowego w Kulikowie w VIII. klasie rangi ze systemizowanemi poborami, jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę lub w razie przeniesienia o podobną posadę przy innym sądzie powiatowym Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 15 stycznia 1884, do prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, 21 grudnia 1883.

Wyroki prasowe.

L. 19141. (8375)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w nr. 93 czasopisma „Nowyj Prołom", z dnia 12 grudnia 1883 pod napisem: „Apelacya O. Iwana Naumowycza k' Papi Lewu XIII" w ustępie od słów: „Jezuity i Woskreseńcy" do słów: „ewanhelije Chrysta", zawiera znamiona występku z §. 302 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17 grudnia 1883.

L. 13944. (8424)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd do spraw drukowych uchwałą pod dniem 18 grudnia 1883 l. 13944 zapadłą, na wniosek c. k. Prokuratoryi orzeka:

1) Osnowa artykułu wstępnego w pierwszym nakładzie nr. 26 pisma peryodycznego „Unia" z 16 grudnia 1883 poczynający się od wyrazów: „Któż jest w stanie odgadnąć" a kończący wyrazami: „Innego rozwiązania niepodobna znaleźć" zawiera przedmiotową istotę występku z §. 487, 491 i 492 u. k.

2) Konfiskata tegoż nr. Unii zatwierdza się i dalsze rozszerzanie zakazuje.

W Tarnowie, dnia 18 grudnia 1883.

(8336)

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14. December 1883, Z. 18699, die Weiterverbreitung der Beilage Nr. 284 der Zeitschrift „Tagesbote aus Mähren und Schlesien" vom 12. December 1883 wegen des Artikels „Ueber die Verhältnisse an der deutschen Schprachengrenze im Süden und Osten und die Aufgabe des deutschen Schulvereins" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14. Deember 1883, Z. 18700, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Bojovnik" Nr. 1 vom 12. December 1883 wegen des Artikels „V Cechach jako v Rusku" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1. December 1883 Z. 8472, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten: „La Domenica letteraria" (Rom) Nr 43, vom J. 1883, „Penombre" (Mailand) Nr. 42 vom J. 1883 und „Il Reduce" (Livorno) Nr. 6 vom J. 1883, nach den §§. 64 und 65a St. G., „La Arte dramatica" (Mailand) Nr. 50 vom J. 1883, „La settimana teatrale" (Mailand) Nr. 30 vom J. 1883 und „La Lince" (Palermo) Nr. 458 vom J. 1883 „Caffaro" (Genua) Nr 292 vom J. 1883, „La Nuova Arena" (Verona) Nr. 300 vom J. 1883 und „Gazzetta Piemontese" (Turin) Nr. 295 vom J. 1883 nach §. 65 a St. G., „Il Teatro" (Mailand) Nr. 35 vom J. 1883 und „Il Ravennate" (Ravenna) Nr. 212 und 216 vom J. 1883 nach den §§. 65 und 305 St. G., „Il Piceolo" (Piacenza) Nr. 86 und 87 vom J. 1883und La libera Parola (Mantua) Nr. 26 und 28 vom J 1883, nach den §§ 65 a und 302 St. G. „L'Anti Semitique" (Montdidier) Nr. 21 und 22 vom J. 1883 nach §. 302 St. G., „Il Mare" (Genua) Nr. 287, 296, 300, 302, und 303 vom J. 1883 nach den §§. 65 a, 303 und 305 St. G., „La Rivista operaja" (Mailand) Nr. 14 vom J. 1883, nach §§. 63 und 65 a St. G. „Spartaco" (Verona) Nr. 48 und 49 vom J. 1883 nach den §§. 64, 65 a und 302 St G., „Lucifero" (Ancona) Nr. 40, 41, 42 und 43 vom J. 1883, nach den §. 65 a und 303 St. G, „La Montagna" (Faenza) Nr. 25 und 26 vom J. 1883 nach den §§. 303 und 305 St. G., endlich „Suplemento al Nr. 289 del Caffaro" (Genua) vom J. 1883 nach §. 305 St G.

(8401)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 281 der periodischen Druckschrift „Neuigkeits-Weltblatt", illustrirte Ausgabe vom 8. December 1883 (auf Bogen 4, Seite 2 bis 3) enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Dame Protection" in der Stelle von „Bitte, hier ist meine Karte" bis „der Gräfin X gefunden" das Vergehen nach §. 516 St. G. und in den Stellen von „Protection heißt mein Zauberstab" bis „vergebens ankämpfen werden", von „Protection hat auch manches Gute" bis „Bureaux, Lehrkanzeln ec." das Vergehen nach §. 300, St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 10. Dezember 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 11 der periodischen Druckschrift „Der Detailhändler" — Organ für Vermischtwaarenhändlär, Landkrämer, Fragner ec., ddo. Hernals, 7. December 1883 — enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Hernals ist wirklich extra Austria" in den Stellen von „Doch scheint Hernals außer Österreich" bis „energisch Protest erhoben worden", von „da aber gründlicherweise bis jetzt" bis „in Hernals extra Austria" und von „Wir müssen gestehen" bis „Gesetze Gewalt angethan habe" das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 10. December 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 49 der periodischen Druckschrift „Wiener Leben" vom 9. December 1883 (Auf Seite 2) enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Postalische Indiscretionen" in der Stelle von „Und selbst im Punkte der Moral" bis „bestanden haben sollen" das Vergehen nach §. 516 ddo. St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 10. December 1883.

(8286)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k. Landesgericht als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr 49 der periodischen Druckschrift „Telephon, Wochenblatt für das gesammte Volk ddo. Buda-Post, Sonntag, 9. Dezember 1883, enthaltenen Artikel, und zwar des Artikels mit der Aufschrift „Ein Wort zur Zeit an alle Parteigenossen und alle jene, die es werden sollen", des Artikels mit der Aufschrift „Theorie und Praxis. (Kritische Beleuchtung der Russischen socialistischen Bewegungen)", endlich des Artikels mit der Aufschrift „Sociale Rundschau" in der Stelle von „Der Aufstand in Serbien" bis „zur großen Skupschina! Nikola Paschic" das Vergehen nach § 305 St G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 12. December 1883.

(7984)

Das k k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20. November 1883, Z 17309, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Bauerwille" Nr. 11 vom 20. November 1883 wegen der Artikel „Congrua, Gehalte, Gage, Lohn" und „Uhlanen und Dragoner im Kriege des Geistes" nach den §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19. November 1883 Z 32219, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budoucnost" Nr. 1 vom 16. Juni 1883 wegen der Artikel „Ceskemu delnictvu", „Tulactvi a žebrota", „Chicagske pomery delnictva", „Pravo a nepravo" und „Kde cil jest nas" nach den §§. 302 und 305 St. G., wegen des Artikels „Nas Program" nach § 305 St G, wegen des Artikels „Rakousko" nach den §§. 65 a und 300 St G., dann nach Art. III des Gesetzes vom 17. December 1862, wegen des Artikels „Italie" nach §. 300 St. G., endlich wegen des Artikels „Posledni prapor komuny" nach § 305 St. G. verboten.

Das k k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17. November 1883, Z. 31919, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budoucnost" Nr. 2 vom 30. Juni 1883 wegen der Artikel „O socialismu", „Neco k roztrzce stran", „Car nabyl tim presvedceni" und „Tri a sedmdesat dni" nach § 305 St G, wegen des Artikels „Provolani" nach den §§ 58 a, c und 59 c, dann 65 a St. G., wegen des Artikels „Volnost mysleuek" nach den §. 302 und 305 St. G. wegen des Artikels „Italie" nach den §§. 58 a und 59 c St. G, wegen des Artikels „Rakousko" nach den §§. 300 und 305 St. G., endlich wegen des Artikels „Bellevile" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15. November 1883 Z. 31700, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Prager Wochenblatt" Nr. 45 vom 11 November 1883 wegen des Artikels „Der Jude im Sprichwort" nach §. 302 St. G. verboten

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15. November 1883 Z. 31920, die Weiterverbreitung der in Chicago erscheinenden Zeitschrift „Oblas lidu" Nr. 6 vom 13 October 1883 wegen des Artikels „Nev Jorskym doutnikarum" nach §. 305 St. G., wegen des Artikels „Na pomoc!" nach §§. 65 a St. G., wegen des Artikels „Budme svorni!" nach den §§. 58 c und 59 c St. G, wegen des Artikels „Videń" nach den §§. 63, 64, 65 a und 300 St. G., wegen des Artikels „Rusko" nach §. 66 St. G., wegen des Artikels „Rakousko" nach den §§. 63, und 64 St. G., wegen des Artikels „Ceskemu delnictvu na vystrachu" nach den §§. 491 und 493 St. G. und nach Art. V Gesetzes vom 17. December 1862, endlich wegen des Gedichtes „Volne verse p nu bohu" nach §. 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19. November 1883, Z. 5384, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der Radikale" Nr. 6 vom 15 November 1883 wegen des Artikels beginnend mit „Die Confiscation von Nr. 3" und endend mit „Wir haben's ja" nach §. 300 St. G. wegen des Artikels, beginnend mit „Die Kost ist nicht selten" bis „gebrauchen ließ" nach §. 305 St G, endlich wegen des Artikels „Vorwäts (Orig. Correspondenz Korschach, Schweiz)" nach §. 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21. November 1883, Z. 6013, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 1279 vom 17. November 1883 wegen des Artikels „Leisetreter" nach §. 303 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 November 1883, Z. 17541, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Bojovnik" Nr 15 vom 22 November 1883 wegen des Artikels „Zatknut" nach § 300 St. G. verboten

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Znaim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 November 1883, Z. 5286, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Znaimer Wochenblatt" Nr. 46 vom 17. November 1883 wegen des Artikels „Die constituirende Versammlung des deutschen Vereins für Stadt und Land" nach §. 300 St. D. und Art. II des Gesetzes vom 17. December 1862, dann nach §. 302 St G verboten

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 6 und 19. November 1883, ZZ. 7865 und 8071, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il L'Inevitabile" Nr. 154 vom 1. November 1883 wegen des Artikels „Una Ricattatrice" nach §. 516 St. G., dann der Zeitschrift „L'Alabarda" Nr. 27 vom 9. November 1883 wegen des Artikels „Il movimento socialista" nach §. 302 St. G. verboten.

Licytacye.

L. 2669 (7894 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 16 stycznia, 18 lutego i 21 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 15 w Borszowicach położonej, według wykazu hipotecznego 48 Pańka Łapickiego własnej, w celu wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 178 zł. 33 ct.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież stan tabularny przejrzeć można w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niżankowice, 21 lipca 1883.

L. 13601. (7563 1—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 58 w Stryju Benjamina i Blumy Landesbergów wedle dom IX pag. 238 n. 9, 10, 11 haer. własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia trzech zaległych rat po 85 zł.

Cena wywołania 7000 zł. aw.

Zakład 10 prc. tj. 700 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach dnia 10 stycznia, dnia 21 lutego i dnia 20 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Stryj, dnia 24 października 1883.

L. 6802. (7708 1—3)

W dniach 16 stycznia, 27 lutego 1884 zawsze o 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Wojciecha Cieklińskiego w kwocie 250 zł. publiczna licytacya realności l. wyk. h. 40 i połowy realności l. wyk. h. 39 w Niegoszowicach położonych, Chaima Langera własnych.

Cena wywołania realności l. wyk. h. 40 stanowi 1090 zł.

Wadyum 123 zł. 50 ct., zaś cena połowy realności l wyk. h. 39 wynosi 145 zł. wadyum 14 zł. 50 ct.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć wolno.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 12 października 1883.

L. 14129. (7562 1—3)

W tutejszym sądzie powiatowym odbędzie się publiczna sprzedaż realności nr. 60 wedle wykazu hip. 2 Mikołaja Błyskuna i innych własnej na rzecz Hersza Pickholza pto 75 zł, a w. z pn. w trzech terminach dnia 10 stycznia, dnia 21 lutego i dnia 20 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania 412 zł. a. w. Zakład 42 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w ts. registraturze.

Stryj, dnia 24 października 1883.

L. 9231. (7575 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 31 stycznia, 14 marca i 25 kwietnia 1884 o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności w Krasnem z miejscowością Wulka położonej wedle wyk. hip. 50, Jakóba Szwagla własnej, na rzecz Wolfa Adwokata cesyonaryusza Hersza Habera pto 38 zł. a. w. z p. n. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 790 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej. Wadyum wynosi 79 zł. w a Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, dnia 20 października 1883.

L. 7825. (8023 2—3)

Dnia 15 stycznia, 12 lutego, 11 marca 1884 o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 142 w Porębie w hip. 142 ks grunt gminy Poręba objętej masy spadkowej po Franciszku Piekarzu własnej, na rzecz Jana Frankowicza, celem zaspokojenia sumy 95 zł.

Cena wywołania 470 zł.

Wadyum 47 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 20 października 1883.

L 12041. (7552 3—3)

C k. sąd obwodowy w Tarnopolu rozpisuje publiczną przymusową licytacyę realności w Tarnopolu pod l. konsk. 955 i 1356, położonej wedle dom. 4 pag. 308 n. 14 ha. w połowie do Sary Hindy Finkelstein, a w drugiej połowie do małoletnich spadkobierców Borucha Finkelsteina należącej w jednym terminie dnia 11 stycznia 1884 o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przez Bank hipoteczny przyjęta w kwocie 20.000 zł

Wadyum wynosi 1000 złr. w gotówce lub w papierach wartościowych.

Realność ta na powyższym terminie także niżej ceny wywołania i w ogóle za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którym uchwała licytacyjna doręczoną by być nie mogła, lub którzyby uzyskali hipotekę dopiero po dniu wygotowania odnośnego wyciągu tabularnego, ustanowiono uchwałą z dnia 12 czerwca 1883 l. 5480 kuratora adwokata dr. Mantla ze substytucyą adw. dr Maksa.

C. k. sąd obwodowy

wTarnopol, dnia 6 listopada 1883.

Licytacye.

L. 2251. (7891 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 16 stycznia, 18 lutego i 19 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż fizycznie oddzielonej $^{1}/_{3}$ części realności włościańskiej pod lk. 52 w Zrotowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Dmytra Szwieca własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł. z pn.

Cena wywołania 250 zł.

Zakład 25 zł. aw.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 14 czerwca 1882.

L. 2527. (7893 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 16 stycznia, 18 lutego i 19 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 32 w Młodowicach położonej, według wykazu hipotecznego 69 Maryi Pikulickiej własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 130 zł. 11 ct.

Cena wywołania 550 zł.

Zakład 50 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, na trzecim zaś terminie także i niżej ceny szacunkowej, jednak nie za niższą, jak suma zahipotekowanych na niej długów wynosi, sprzedaną zostanie, jeżeliby zaś na trzecim także i tej ceny nie osiągnięto, natenczas wyznaczony zostanie termin do ułożenia warunków ułatwiających.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

Niżankowice, 30 czerwca 1883.

L. 6581. (7929 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do wiadomości, iż w dniu 14 grudnia 1883, 11 stycznia i 26 stycznia 1884 o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa sprzedaż w sądzie tutejszym realności wyk hip. nr. 36 dla gminy Gorzyce, objętej Bibianny Baligowej własnej, celem zapłacenia wierzytelności Efroima Stieglitza w kwocie 1230 zł. 89 ct., wadyum 123 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
w Dąbrowie, dnia 11 sierpnia 1883.

L. 4650. (7760 1—3)

W sprawie egzekucyjnej małoletniej Wiktoryi Wojcikówny przez opiekuna Jana Ładochę przeciw małoletniemu Janowi Wójcikowi, przez matkę i opiekunkę Jadwigę Wójcikową i przeciw tej ostatniej o zniesienie współwłasności realności pod nr. 56 w Płazie, odbędzie się w budynku sądowym w dniach 10 stycznia, 7 lutego i 6 marca 1884, każdym razem o godz. 10 rano, przymusową sprzedaż posiadłości wyk. hip. 56 ks. gr. dla gminy Płaza objętej, nieletniej Wiktoryi Wojcikówny w $^{7}/_{12}$ a nieletniego Jana Wójcika w $^{5}/_{12}$ częściach własnej. Cena wywołania 420 zł., wadyum 42 zł.; reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 31 października 1883.

L. 3088. (7665 1—3)

W dniach 15 stycznia, 12 lutego i 12 marca 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie licytacya realności pod l. k. 29 w Stróżnej położonej, Józefa Podobińskiego własnej, na zaspokojenie sumy Zakładu kredytowego włościańskiego 351 zł. 62 ct. w. a. z pn. z tem, że na trzecim terminie realność ta nawet niżej ceny szacunkowej 830 zł. a. w. sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 83 zł. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i zastawniczego opisania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Ciężkowice, dnia 31 maja 1883.

L. 3283. (7761 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Antoniego Jamki z Milówki 55 zł. 63 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedana będzie realność gruntowa wraz z budynkami pod nr. k. 225 w Milówce, polana u Ficków do dłużników Michała Jeleśniańskiego, Józefa Jeleśnińskiego i Anny Jeleśniańskiej należąca, w trzech terminach 15 stycznia, 15 lutego i 18 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, a wrazie niesprzedania na tych terminach, do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na 18 marca 1884, o godzinie 4 po południu, w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce. Cena wywołania 795 zł. Wadyum 79 zł. 50 ct.

Milówka, dnia 30 sierpnia 1883.

L. 7775. (7634 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Ignacego Trzaskowskiego od Tomasza i Julii Garnowskich w kwocie 400 zł. a. w. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. k. 15 n. 141 st. w Komarnie, wykazem hip. 331 księgi gruntowej gminy Komarno objętej w trzech terminach dnia 16 stycznia, dnia 13 lutego i dnia 19 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu. Cena wywołania 330 zł a. w. Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiony kuratorem c. k. notaryusz p. Łuszpiński ze substytucyą p. Antoniego Górskiego z Komarna.

Komarno, dnia 30 września 1883.

L. 11043. (7911 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza niniejszem, że na pokrycie pretensyi Wysokiego Skarbu, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 245 tab. 150 w Brodach, nieobjętej masy spadkowej Piotra Żukowskiego i innych własnej, w dniach 10 stycznia i 31 stycznia 1884, o godz. 11 przed południem, najmniej za cenę szacunkową oraz wywołania 85 zł., wadyum 10 prc.

W razie niesprzedania, ustanowiono do ułożenia ułatwiających warunków termin na 15 lutego 1884 o godz. 4 po południu, przyczem niestający wierzyciele hipoteczni do większości głosów stających na termin doliczeni będą.

Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny w sądzie do przejrzenia.

Niewiadomym z miejsca pobytu wierzycielom hipotecznym Minke Weissmann, Lewi Drachmann, Ryfki Feige Drachmann, Abrahamowi i Feige Lesowicz, Mojżeszowi i Beile Zimbelmann, tudzież wierzycielom po dniu 25 listopada 1882 na hipotekę wchodzącym, lub którym uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem adwokata dra Starzewskiego.

Brody, dnia 10 sierpnia 1883.

L. 9653. (7912 1—3)

Licytacya egzekucyjna realności, względnie pustego placu, pod l. k. 1116, 1117, tab. 824 w Brodach (2 ciała tabularne) Dawida Fussfeld i Mojżesza Baraker własnego, odbędzie się 24 stycznia 1884, o godz. 11 przed południem, w biurze 2, jako na trzecim terminie za jakąkolwiekbądź cenę. Cena szacunkowa oraz wywołania 90 zł., wadyum 9 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne można w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Brody, dnia 26 czerwca 1883.

L. 12560. (7967 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Scheindli Itty Spelter w ilości 80 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg należącego do Helczyka ciała hipotecznego wyk. 70 dla Leszczatowa na 125 zł. ocenionego, w dniach 10 stycznia, 12 lutego i 12 marca 1884, zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 12 zł. 50 ct., w pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Sokal, dnia 19 listopada 1883.

L. 6246. (7965 1—3)

Odnośnie do obwieszczenia z dnia 24 marca 1883 l. 8046 (Nr. Gaz. 116, 117 i 119/83) oznajmia się, iż do przetargowej sprzedaży realności pod l. k. 368 w Pniowiu położonej, a Iwana Petrów własnej, wyznacza się termin na dzień 14 stycznia 1884, o 10 godz rano, na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej 85 zł. pod warunkami zreszta w uchwale z dnia 24 marca 1883 do l 8046 wyrażonymi, sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, dnia 24 sierpnia 1883.

L. 51533. (8402 2—3)

C. k. sad krajowy we Lwowie ogłasza, że w biurze 13 (ck. radcy Mochnackiego) tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Henryka Dornbacha przeciw Salomonowi Tand i Feiwlowi Polturak w kwocie 3000 zł. zpn. odbędzie się dnia 23 stycznia, 26 lutego i 27go marca 1884, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Salomona Tanda i Feiwla Polturaka wedle Dom. 150 pag 109 n. 30 h. należącej realności pod l. $426^{4}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 45.106 złr. 55 ct. lub przynajmiej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 4510 zł. $65^{1}/_{2}$ ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 4go września 1883, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr Gajewski kuratorem a jego zastępcą adwok. dr. Till mianowany został.

Lwów, dnia 15 grudnia 1883.

L. 4696. (7981 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredyt włość. we Lwowie mianowicie 6 rat po 22 zł. 75 ct. i reszty kapitału 324 złr. 95 ct. a. w. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 13 lutego, 10 marca i 24 kwietnia 1884 o godz. 10 rano, przymusowa licytacya do Stefana Mamczura wedle wyk. hip. ks. gr. Czernica nr. 118 i 119 należącej, posiadłości włościańskiej pod lk. 10 i 12 w Czernicy położonej, że na pierwszych dwóch terminach posiadłość ta tylko wyżej, lub za cenę wywołania 600 zł. a. w., na trzecim zaś także poniżej takowej sprzedaną będzie, że wyciąg hipoteczny i warunki licytacyi w sądzie przejrzeć wolno, i że dla wszystkich, ktorzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 5 stycznia 1883 rzeczowe prawa na wspomnionej posiadłości nabyli, lub którymby uchwały niniejszej sprawy dotyczące doręczone być nie mogły, Iwan Palij wójt z Czernicy kuratorem zamianowany został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mikołajów, 29 września 1883.

L. 11787. (7706 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że w dniach 24 stycznia, 21 lutego i 20 marca 1884, każdym razem o 10 godzinie przed południem przedsięweźmie publiczną egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Wasyla Sawczuka własnej, w Delatynie pod lk. 159 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Jankla Breslera w kwocie 52 złr

Cena szacunkowa wynosi 135 zł.

Zakład 13 zł. 50 ct.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Efroima Knolla z Delatyna.

Protokoł zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Delatyn, dnia 10 listopada 1[illegible]

L. 4693 (7607 2—3)

C. k. sąd powiatowy łańcucki na zaspokoj nie wiersytelności masy Reisli Schmidowej w sumie 104 złr. w. a. zpn. rozpisuje egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod Nr. 73. w Dąbrówkach, t. wh. 149 objętej dłużnika Franciszka Kozdronia własnej składającej się z gospodarstwa gruntowego w jednym terminie dnia 14go lutego 1884, o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 375 zł. w. a, wadyum wynosi 37 zł. 50 ct. w. a.

Sprzedaż nastąpi nawet niżej ceny szacunkowej.

Warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest notaryusz Hanusz

Łańcut, 15 sierpnia 1883.

L 13228. (7479 2—3)

W dniach 28 stycznia, 26 lutego i 31 marca 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk 10/45 w Zarajsku powiecie Samborskim położonej wyk hip 9 objętej w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Hryńkowi Czyż pto 1070 zł 6. ct. a. w. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 2000 zł wadyum 200 zł. na pierwszych dwóch terminach realność [illegible] lub [illegible] zej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sadowej registraturze przejrzeć

Dla pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratorem adw dr. Witza z substytucyą adw. dr. Steuermana w Samborze.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor. d. 20 października 1883.

L. 14248. (8110 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 435 zł., 435 zł. i 435 zł. wa. z pn. po strąceniu 38 zł. 59 ct. wa. odbędzie się pod ułatwiającemi warunkami licytacyjnemi publiczna sprzedaż w drodze licytacyi części dóbr Grąziowa pierwotnej pretensyi 12000 zł. w. a. z pn. za hipotekę służących, Bronisława Nowosieleckiego własnych, a to w jednym terminie dnia 1[illegible] stycznia 1884 o godzinie 10tej z rana w biurze Nr. 1 tutejszego sądu, na którym takowe także i niżej ceny szacunkowej, za jakąbądź cenę sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi suma 30570 zł. wa., wadyum 5 prc. takowej w okrągłej sumie 1529 zł. wa.

Resztę warunków tudzież extrakt tabularny w tutejszej registraturze przejrzeć można.

O czem się wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 21 marca 1883 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego na sprzedać się mającej części dóbr Grąziowa prawo zastawu nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna albo wcale lub też wcześnie doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego dla nich kuratora p. adw. dra. Tarnawskiego tudzież przez edykta zawiadamia.

Przemyśl, 7 listopada 1883.

L. 6960. (8118 2—3)

Dnia 15 stycznia, 12 lutego i 11 marca 1884 o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności lk. 10 w Słotwinie, wyk. hip. l. 10 księgi gruntowej gminy Słotwina objętej, Józefa Szydłowskiego własnej, na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 200 zł.

Cena wywołania 730 zł., wadyum 73 zł. wa.

Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 11 marca 1884 o godz. 4 po południu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 września 1883.

L. 6998. (8021 3—3)

Dnia 15 stycznia, 12 lutego i 11 marca 1884 o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności lk. 106 w Szczepanowie wyk. hip. lk. 106 księgi gruntowej gminy Szczepanów objętej, Łucyi Janiszewskiej własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku, celem zaspokojenia sumy 200 zł.

Cena wywołania 780 zł. aw.

Wadyum 78 zł. aw.

Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 11 marca 1884 o godzinie 4 popoł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 września 1883.

L. 5367. (8022 3—3)

Dnia 15 stycznia, 12 lutego i 11 marca 1884 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż majętności Osada 43cia zwanej w Tymowy pod l. k. 201 położonej, Wojciecha Grodka własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia sumy 180 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 438 zł. aw.

Wadyum 43 zł. 80 ct.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 16 sierpnia 1883.

L. 6999 (8020 3—3)

Dnia 15 stycznia, 12 lutego i 11 marca 1884 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lk. 22 w Jasieniu wyk. hip. l. 22 księgi gruntowej gminy Jasień objętej, Hilarego Płachty własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 170 zł.

Cena wywołania 1810 zł.

Wadyum 181 zł. a. w.

Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 11 marca 1884 o godz. 4 popołudniu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko. dnia 30 września 1883.

L. 7866. (8163 3—3)

W dniu 14 stycznia i 18 lutego 1884 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się celem zaspokojenia grzywny do funduszu propinacyjnego w kwocie 150 zł. w. a. z pn. egzekucyjna licytacya realności Anczla Hechta objętej wykazem l. 80 księgi głównej gminy Russów.

Cena wywołania 110 zł.

Wadyum 11 zł. w. a.

Termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczony na dzień 20 lutego 1884 o 9 godzinie rano.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany dr. Ebermann adwokat w Sniatynie.

Akt szacunkowy i resztę warunków można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, 30 listopada 1883.

Księgi gruntowe.

L. 8556. (8395)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, że zarzuty przeciw arkuszom posiadania i innym aktom dla księgi gruntowej gminy katastralnej Wierzawice służyć mającym, wnosić można u komisarza hipotecznego do dnia 28go grudnia 1883 który w razie potrzeby dalsze dochodzenia prowadzić będzie.
Leżajsk, 20 grudnia 1883.

L. 89. (8390)
Komisya hipoteczna ogłasza, że dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Łękawica dnia 10 stycznia 1884 rozpoczyna.
Bliższe szczegóły zawiera ogłoszenie w urzędach gminnych.
Wadowice, dnia 20 grudnia 1883.
Niedzielski.

L. 6956. (8384)
Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Krymidów powiatu sądowego Halicz rozpoczną się dnia 21 stycznia 1884.
Interesowani zgłoszą się przed komisarzem hipotecznym na miejscu.
Z c. k. sądu powiatowego
Halicz, dnia 9 grudnia 1883.

L. 7150. (8420)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Jadowniki mokre.
Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w tymże sądzie powiatowym na dniu 28 grudnia 1883 w którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.
Radłów, dnia 22 grudnia 1883.

L. 6076. (8397)
Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Szczurowice składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wnoszone do dnia 4go stycznia 1884.
C. k. sąd powiatowy
Łopatyn, 21 grudnia 1883.

L. 6075. (8396)
Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Laszków z miejscowością Nowostawce składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wnoszone do dnia 4go stycznia 1884.
C. k. sąd powiatowy
Łopatyn, 21 grudnia 1883.

L. 19981. (8140 2—3)
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla V, VI i VII dzielnicy król. główn. miasta Krakowa, gmina katastr. Kraków, w okręgu sądu powiat. del. miej. w Krakowie położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 31 maja 1882 l. 8780, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 1 listopada 1883 upłynął.
Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu, w wyrażonych księgach uskutecznionego, w sprawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 1 sierpnia 1884 włącznie w sądzie krajowym w Krakowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.
Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani tez z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.
Kraków, 20 listopada 1883.

L. 13262. 8138 2—3)
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnej (dworskiej) Bucze, w gminie katastralnej Wielopole Moszczyńskie, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej położonej, otwarto nowy wykaz tabulary i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 18 listopada 1879 l. 17988 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionym wykazem tabularnym objętych, z dniem 28 lutego 1881 upłynął.
Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonym nowym wykazie tabularnym uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 lipca 1884 włącznie, w sądzie obwodowym w Tarnowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.
Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.
Kraków, 14 listopada 1883.

L. 17349. (7840 3—3)
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, ze projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości tabularnych pod następującemi nazwami tabularnemi:
I. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:
Słopnica królewska ad Tymbark w gminie katastralnej Słopnica królewska, okręgu sądu powiatowego w Limanowej;
Skrudzina II część miejscowości Opalana dom. 114 pag. 21 w gminie katastralnej Opalana, okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;
II. W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:
Przyborów w gminie katastralnej Przyborów, okręgu sądu powiatowego w Zywcu;
III. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:
Czucz także Czudez z miasteczkiem Czudec, folwarkiem Czudec i wsią Przedmieście w gminie katastralnej Czudec, okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;
1) Skowierzyn ad Radomyśl dom. 14 pag 177 i
2) Nowiny ad Skobierzyn dom. 14 pag. 197 w gminie katastralnej Skowierzyn, okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;
Majętność Medynia dawniej przyległość dóbr Głogów, w gminach katastralnych Pogwizdów i Medynia, okręgu sadu powiatowego w Łańcucie:
Suchorzów także Suchorów, w gminie katastralnej Suchorzów, okręgu sadu powiatowego w Tarnobrzegu;
Siedliska dom. 15 pag. 139 w gminach katastralnych Siedliska, Babica i Zarzyce, okręgach sądów powiatowych w Tyczynie i delegowanego miejskiego w Rzeszowie;
Zarzyce dom. 49 pag. 175, w gminach katastralnych Zarzyce, okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie i Siedliska okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;
Markowa w gminie katastralnej Markowa, okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;
IV. W okręgu sądu krajowego w Krakowie:
Olchawa w gminie katastralnej Olchawa;
Łomna w gminie katastralnej Łomna;
Lipnica górna w gminie katastralnej Lipnica górna;
Rozdziele dolne dom. 43 pag. 393 w gminie katastralnej Rozdziele dolne;
Rozdziele górne, dom 21 pag. 85, w gminie katastralnej Rozdziele górne, okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;
Sosnowa dom. 32 pag 31 w gminie katastralnej Raciechowice;
Sieraków w gminie katastralnej Sieraków;
Folwark Wielka Góra dom. 58 pag. 38, w gminie katastalnej Nowawieś;
Liplas w gminie katastralnej Liplas;
Dziekanowice, w gminie katastralnej Dziekanowice, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;
Czechówka, w gminie katastralnej Czechówka;
Dobranowice, w gminie katastralnej Dobranowice, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce:
V. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:
1. Brzeźnica z Wolą Brzeźnicką Dom. 3 pag. 348;
2. Wielończa; Dom. 64 pag. 297, w gminie katastralnej Brzeźnica, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;
Kuzie czyli Kucie, w gminie katastralnej Kuzie, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy;
Krzywa, w gminie katastralnej Krzywa, okręgu sądu powiatowego w Ropczycach położonych, według ustawy krajowej z 20go marca 1874 l 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za wykaz tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 1 grudnia 1883, uważane będą, a od tegoż dnie wolno takowe przeglądnąć w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowie wymienione pod I. w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, pod II w sądzie obwodowym w Wadowicach, pod III. w sądzie obwodowym w Rzeszowie, pod IV. w sądzie krajowym w Krakowie, pod V. w sądzie obwodowym w Tarnowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to zastawu, czy jakie bądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone przeniesione lub wykreslone.
Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z 25 lipca 1871 n. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych
Sąd krajowy wyższy wzywa:
a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;
b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały — aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego, a mianowicie: co do wykazów tabularnych: ad I. do sądu obwodowego w Nowym Sączu, ad II. do sądu obwodowego w Wadowicach, ad III. do sądu obwodowego w Rzeszowie, ad IV. do sądu krajowego w Krakowie, ad V. do sądu obwodowego w Tarnowie, najdalej do dnia 31 grudnia 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.
Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia, się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.
Kraków, 10 października 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8298, (7673 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Leibę Feif i Markusa Oderka, że dla nich ustanowiono kuratorem adw. kraj dra Ornsteina i temu doręczono uchwałę z dnia 16 sierpnia l. 11413 dozwalającą intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. tab. 277 konsk. 412 w Brodach.
Brody, 31 maja 1883.

L. 10013. (7672 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Pesię Chodorower 2o voto Kamin, że dla niej ustanowiono kuratorem adw. kraj. dra Brauna i temuż doręczono tusąd uchwałę z dnia 12 września 1882 l. 11718 dozwalającą intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. k. 52 tab. 31 w Brodach na rzecz funduszu indemnizacyjnego.
Brody, dnia 28 czerwca 1883.

L, 5152 (8344 2—3)
Piotra Kułyna z Horodka z życia i miejsca pobytu niewiadomego uwiadamia się iz na pozew Mojżesza Scheinera przeciw niemu o 36 zł. tutaj wniesiony, termin do rozprawy na 24 grudnia 1883, godzina 9 rano wyznaczono i do zastępywania go, Kiryłę Sagala wojta z Horodka kuratorem ustanowiono.
C. k. sąd powiatowy.
Baligród, dnia 16 listopada 1883.

L. 46859. (7529 2—3)
C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Michałowi Obalewskiemu, że przeciw niemu został dnia 10 listopada 1883 do l. 46859 na rzecz Antoniego Kienzlera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 170 zł aw. z pn.
Gdy miejsce pobytu Michała Obalewskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Pająka a tegoż zastępcą adw. dra Blizińskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.
Wzywamy więc zatem Michała Obalewskieg, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów, 10 listopada 1883.

L. 44690. (7528 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Izraelowi Aschkenazemu, że w sprawie Abrahama Eliasza Offe przeciw nieobjętej masie śp. Romualda Puzyny pto 100 zł. w. au. z pn. dozwolono ts. uchwałą z dnia 3 listopada 1883 n. 44690 na wydanie Abrahamowi Eliaszowi Offe z funduszów tejże masy kwoty jego pretensyi 100 zł. w. a. z pn. odpowiedniej.
Gdy miejsce pobytu Izraela Aschkenazego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Standa a tegoż zastępcą adw. dra Bodeka i wspomniana uchwała kuratorowi doręczoną zostaje.
Lwów, 3 listopada 1883.

L. 8694. (7704 2—3)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Stefana Jaremczuka, że na prośbę Izaka Amper z 18 września 1883 l. 8694 tu sąd. uchwałą z dnia 22 września 1883 l. 8694 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. w. a. z p. n. wydany został, gdy pozwany z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania tego w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego pana adw. dra Heynego z dodaniem mu na zastępcę p. adw. dra Billeta.
Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe kroki obronne podał lub innego obrońcę wybrał, c.k. sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.
Złoczów, dnia 22 września 1883.

L. 15482. (7668 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w myśl § 205 ust. sąd. uznany został skrypt dłużny z daty Tarnów 12 października 1837 przez Samuela Feibla recte Samuela Feiwla 2ga im. Kochanego i Breindlę Kochane jako zeznających, oraz Löbla Lewinsteina i Cheima Mäsera jako świadków podpisany, którym małżonkowie Samuel Feibel i Breindel Kochane zeznali, że otrzymali z masy spadkowej ś. p. Zuzanny Pągowskiej w gotówce wyliczoną sumę pożyczkową 274 zł. $31\frac{1}{4}$ ct. m. k. i zobowiązali się solidarnie pożyczoną sumę 274 zł. $31\frac{1}{4}$ ct. m. k. za poprzedniem trzechmiesięcznem wypowiedzeniem do rąk opieki zwrócić i aż do dnia zapłaty spłacać procent po 5 prc. rocznie a zarazem zezwolili, aby na rzecz rzeczonej masy spadkowej zaintabulowano w stanie biernym realności nr. 24 w Tarnowie w mieście prawo zastawu dla powyższej sumy pożyczkowej 274 zł. $31\frac{1}{4}$ ct. m. k. z procentem po 5 prc. za umorzony.
Tarnów dnia 3 listopada 1883.

L. 5851. (7484 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że przed kilkunastu laty zmarł w Weryniu Wasyl Kłeniów i do spadku po nim pozostałego jest z ustawy powołaną Katarzyna Kłeniów, niewiadoma z miejsca pobytu, którą się wzywa, ażeby się w ciągu roku od ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie się zgłosiła i oświadczenie do spadku wniosła, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Stefanem Skołozdrą przeprowadzone zostanie.
Z c. k. sądu powiatowego
Mikołajów, dnia 25 września 1883.

L. 22435. (7682 3—3)
C. k sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu Macieja Reysnera a względnie jego niewiadomych z nazwiska i życia miejsca pobytu i zamieszkania spadkobierców celem doręczenia uchwały tabularnej z 18 marca 1882 l. 11290, mocą której na prośbę p. Aleksandra Swieżawskiego, właściciela dóbr Łuki w Zazulach pod Złoczowem wykreślenie ze stanu biernego, a względnie ze stanu tabularnego sumy 80.000 zł. w bankocetlach i sumy 3000 zł. w. a. w stanie biernym dóbr Łuka na rzecz proszącego Aleksandra Swieżawskiego intabulowanej, uwidocznione klauzulę n. 32 ciężarów hip., że na wypadek niewypłacenia do rąk Macieja Reysnera sumy 2400 zł. m. k. własność tych sum, a to połowy ze sumy 80.000 złp. i sumy 3000 zł. w. w. wraca czyli znowu przechodzi na Macieja Reyznera dozwolono, kuratora w osobie adw. dra Pająka z substytucyą adwokata Jahla ustanowiono dla Macieja Reysnera i jego niewiadomych z nazwiska i życia miejsca pobytu i zamieszkania spadkobierców.
Lwów dnia 9 czerwca 1883.

L.5151 (8343 3—3)
Piotra Kułyna z Horodka z życia i miejsca pobytu niewiadomego uwiadamia się iż na pozew Mojżesza Scheinera przeciw niemu o 44 złr. tutaj wniesiony termin do rozprawy na 24 grudnia 1883, godzina 9 rano wyznaczono, i do zastępywania go Kiryłę Sagala wójta z Horodka kuratorem ustanowiono.
C. k. sąd powiatowy
Baligród, dnia 16 listopada 1883.

L. 20466. (8188 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ust. z dnia 25 lipca 18 71 l. 96 d. p.p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby c. k. Prokuratoryi Skarbu, imieniem c.k. Skarbu wojskowego, utworzono nowe ciało hipoteczne, dla części parceli pod liczbą konsk. 2465, należącej do realności pod liczbą 116 w Przemyślu na Zasaniu od północy w długości 8°, od południa w długości 7 5/10 z dalszą częścią parceli tej samej, od wschodu w długości 8 5/10° do parceli 2456, a od zachodu w długości 10° do parceli 2480 graniczącej, i 65□° przestrzeni zajmującej, i c. k. sądowi obwod. w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 lutego 1884 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia tego począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innnych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 maja 1884 tem pewniej wnieśli, ile że przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa. do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu, dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1883.

L. 12854. (8442 1—3)

C. k. sąd pow. w Śniatynie czyni wiadomem, że Schaja Diwald wniósł przeciw niewiadomym osobom, któreby miały jakie prawa do kwoty 100 zł. przez Iłasza Borduna znalezionej i do tut. depozytu złożonej, skargę dnia 8 grudnia 1883 l. 12854 którą do rozprawy sumarycznej na 23 stycznia 1884, 9 godz. rano zadekretowano.

Kuratorem niewiadomych pozwanych mianuje się dra Ebermana, adw. w Sniatynie, i wzywa się wszystkich pretendentów, by bądź do terminu stanęli, bądź swe roszczenia kuratorowi donieśli, gdyż inaczej rozprawa z samym kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.
Śniatyn, dnia 13 grudnia 1883.

L. 21025. (8404 1—3)

Dnia 1 stycznia 1884 rozpocznie swą czynność nowo otworzony c. k. urząd pocztowy w Jawiszowicach na dworcu kolejowym, który będzie załatwiał sprawy poczty listowej i wartościowej, jakoteż przekazów i powziątków do kwoty 200 złr. w okręgu doręczań miejscowości: Jawiszowic i Brzeszcza.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Dyrekcyi poczt
we Lwowie, dnia 18go grudnia 1883.

Mit 1. Jänner 1884 wird in Jawiszowice-Bahn ein k. k. Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, dann mit dem Postanweisungs und Nachnahme-Geschäfte bis 200 fl. befassen wird.

Den Bestellungsbezirk des neuen Postamtes bilden die Ortschaften Jawiszowice und Brzeszcze.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. Postdirection
Lemberg, am 18. Dezember 1883.

Zl. 11914 (7705 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Delatyn wird der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Mendel Ber Preming verständigt, daß Szifra Rand, sowohl gegen ihn, als auch die anderen Erben des Josel Mortko Preming, wegen Rechtfertigung der Prenotation des Betrages von 210 fl. ÖW. im Lastenstande der den Belangten gehörigen Anteile der Realität sub. Nr. 318 in Delatyn eine Klage unterm 1. November 1883, Zl. 11914 ausgetragen hat, worüber zur summarischen Verhandlung die Tagfahrt auf den 30ten Jänner 1884 um 8 Uhr Vormittags bestimmt und für ihn ein Curator ad actum in der Person des Herrn Josef Jellinek aus Delatyn bestellt worden ist.

Es wird hiemit Mendel Ber Preming aufgefordert, dem bestellten Vertreter seine Behelfe mitzuteilen, oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte nahmhaft zu machen, als sanst die Verhandlung mit dem Curator durchgeführt und er sich selbst die Folgen seines Nichtanmeldens zuzuschreiben haben würde.

Delatyn, am 7. November 1883.

L. 20465. (8189 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ust, z dnia 25. Lipca 1871 l: 96. d. u. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem Skarbu wojskowego, utworzono nowe ciało hipoteczne dla części parceli gruntowej 2572, należącej do realności pod lk 119 na Zasaniu w Przemyślu. od północy w długości 16 50/100° z dalszą częścią parceli 2572, własnością Ewy Śliwińskiej będącej, od wschodu w długości 11° do parceli 2561, od południa w długości 17 25/100° i 3 4/10° z resztą parceli 2472, a od zachodu w długości 15 7/10° z parcelą 2590 graniczącej przestrzeni 200□° zajmującej, i ces. król. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 grudnia 1883 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia tego począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jake nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie' lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lnb połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do w isu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 maja 1884 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do uzytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłuzenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1883.

L 6701|p. (8307 3 3)

Na mocy §. 45 instrukcyi karnej z d. 19 listopada 1873 koszta wykonania kary w przecięciu na rok 1884, obliczono w domach więziennych sądu krajowego krakowskiego, tudzież sądów obwodowych w Nowym-Sączu, Rzeszowie, Tarnowie, i Wadowicach wynoszą dziennie od osoby 28 cnt., zaś w aresztach sądów powiatowych okręgu sądu krajowego krakowskiego 29 cnt., okręgu sądu obwodowgo Nowosądeckiego 27 cnt., okręgu sądu obwodowego Rzeszowskiego 33 cnt., okręgu sądu obwodowego Tarnowskiego 31 cnt., ookręgu sądu bwodowego Wadowickiego 29 cnt. dziennie od osoby.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 14 grudniia 1883.

Kuratele.

L. 4089 (8142 3—3)

Michał Ćwik z Zabajki uznany został mornotrawcą. Kuratorem ustanowiono dlań Jakóba Guzka z Zabajki.

C. k. sąd powiatowy
Głogów, dnia 16 istopada 1883.

L 12031 (8264 2—3)

Wojciech Kowalski z Prus, uznany został marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Benedykta Chmielewskiego z Prus.

C k. sąd pow. m. d. S. II
dla okolic miasta Lwowa.
Lwów, 12 września 1883.

L. 8461 (8238 2—2)

Umysłowohorej Annie Folta z Odrzykonia ustanowiono kuratora Józefa Szafrana z Odrzykonia.

C. k. sąd powiatowy.
Krosno, dnia 3 października 1883.

L. 3741 (8241 2—3)

Michał Zięć vel. Zięcik właściciel gospodarstwa pod l. k. 36 w Bogucicach oraz żona tegoż Małgorzata Zięciowa vel. Zięcikowa uznani za marnotrawców. Kurato rem jest Franciszek Pituła z Bogucic.

C. k. sąd powiatowy
Wieliczka, dnia 19 listopada 1883.

L. 19723 (8273 2—3)

Iwana Feduń rolnika z Klekotowa uznano marnotrawcą, jego kuratorem jest Hawryszko Pastewnyczny.

Z c. k. sądu powiatowego
Brody, 8 grudnia 1883.

L. 7512 (8271 2— 3)

Maryanna Herbutowa, żona Jana z Golcowy uznaną została marnotrawczynią

Kuratorem ustanowiono Tomasza Franczaka.

C. k. sąd powiatowy.
Brzozów, dnia 13 listopada 1883.

L. 6745 (8303 1—3)

Stefana Pestraszek z Połowiec uznano marnotawcą, kuratorem jest Ilko Petraszek z Połowiec.

C. k. sąd powiatowy
Czortków, 30 czerwca 1883.

L. 2447 (8345 1—3)

Uchwałą c. k. sądu obwodowego Stanisławowskiego z dnia 11 lutego 1882 l. 1724 uznany został Pańko Dodiów z Cwitowy marnotrawcą.

Kurator Tadeusz Korzeniowski z Cwitowy
C. k. sąd powiatowy
Buczacz, dnia 17 lutego 1883.

L. 4090 (8321 1—3)

Józef Stróż z Jasionki uznany został za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiono dla niego Franciszka Jalę z Jasionki.

C. k. sad powiatowy.
Głogów, 16 listopada 1883

Doniesienia prywatne.

L. 1472. (8382)

Ogłoszenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że budżet powiatowy, na rok 1884 sporządzony i przez tutejszą Radę powiatową uchwalony w kancelaryi tejże Rady powiatowej w myśl §. 30 ust. o reprezentacyi powiatowej, do przejrzenia przez opodatkowanych wyłożonym został.

Z Wydziału Rady powiatowej
Staremiasto, 17 grudnia 1883.

Z drukarni Wł. Łozińskiego …
Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl